



PONIEDZIAŁEK-CZWARTEK
28-31 LIPCA 2025

Cena 4,70 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXXI Nr 60 (7889)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325
Redaguje: Zespół

Najbliższe wydanie
„Dziennika Wschodniego”
w piątek 1 sierpnia

www.dziennikwschodni.pl

dziennik

WSCHODNI

SPOTKAJMY SIĘ
NAD WODĄ²⁰²⁵



Tak wspólnie
bawiliśmy się
nad Jeziorem
Firlej

• STR. 6

Na żużlu jak zwykle
– sukcesy: Orlen Oil
Motor wysoko
wygrał
w Częstochowie,
w Wiktor Przyjemski
został mistrzem
Europy



13
STRONA

Koszykarze PGE
Startu wzmocnili
kadrę
– zakontraktowali
Jordana Wrighta



10
STRONA

Niegościnne
Pomorze
– w Szczecinie
piłkarze Motoru
zainkasowali
4 gole



15
STRONA

www.dziennikwschodni.pl



FOT. DW

Cztery dni śmiechu, magii, akrobacji

**DO ZOBACZENIA ZA
ROK** Lublin w ostatni
weekend lipca znów stał
się stolicą współczesnego
cyrku. Od czwartku do
wczoraj w całym centrum
rozbrzmiewała muzyka,
śmiech i brawa. Na scenach
i ulicznych arenach pojawili
się barwni artyści, a oklaski-
wały ich i podziwiałał tłumy
lublinian i gości. Carnaval
Sztukmistrzów to nie tylko

festiwal cyrku – to czas,
w którym Lublin przeobra-
ża się w przestrzeń wspól-
nej celebracji kreatywności,
luzu i wspólnego spędzania
czasu. Każdy z czterech dni
potwierdził jedno: magia
ulicy, emocje tłumu i ar-
tyzm performerów tworzą
niezapomniane chwile.

• WIĘCEJ NA
WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

Dziś kolejjarze zablokują drogi

UTRUDNIENIA W LUBELSKIM Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych na poniedziałek planuje demonstracje i pikety w całym kraju, które mogą potrwać kilka dni. Kolejjarze wyjdą również na drogi w województwie lubelskim. Zablokowana będzie krajowa „dwójka” w miejscowości Styrzyniec. Wstępnie protest ma tu potrwać do 30 lipca.

Białska policja zapowiada, że będzie to całkowita blokada, dlatego wyznaczone będą objazdy. Informacje precyzuje nadkomisarz **Barbara Salczyńska-Pyrchla**, rzecznik komendy. – Dla samochodów osobowych będą to objazdy drogami lokalnymi, przez miejscowości Sławacinek Nowy, Styrzyniec i Sycyna. A samochody ciężarowe będą oczekiwać na możliwość przejazdu, bądź kierowane będą na trasy alternatywne: Radzyń Podlaski (DK-63) – Wisznice – Biała Podlaska (DW-812) lub Międzyrzec Podlaski (DK-19) – Łosice (DW-698) Konstantynów – Biała Podlaska (DW-811). Nad bezpieczeństwem w miejscu protestu czuwać będą policjanci. Prosimy o uwzględnienie utrudnień w planowanych na ten czas podróżach.

Kolejarze mają w ten sposób blokować też DK2 w godzinach 10-14. Drugie miejsce protestu w naszym regionie, to miejscowość Stróża Kolonia w gminie Kraśnik. Kolejjarzy wyjdą na skrzyżowanie dróg E373 i DW828 z ul. Podwale.

– Naszym celem jest sprzeciw wobec patologicznej po-



Skrzyżowanie na DK2 w Strzyńcu - to w tych okolicach kierowcy muszą być w poniedziałek przygotowani na utrudnienia

FOT. EB

lityce transportowej państwa, uległości władz wobec roszczeń lobby samochodowego i systemowego demontażu sektora kolejowych przewo-
zów towarowych w Polsce – argumentuje Związek Zawodowy Maszynistów Ko-

lejowych. – Symbolem tego jest katastrofalna sytuacja w spółce PKP Cargo. Całkowity brak reakcji ze strony władz państwowych na powtarzające się apele, petycje i wszelkie formy interwencji strony społecznej zmuszają nas

do eskalacji protestu – tłumaczą związkowcy. Apelują do rządu o „pilne działania zmierzające do przywrócenia warunków uczciwej konkurencji i równowagi na rynku transportowym w Polsce”.

EWELINA BURDA



Policyjna mapa - dla tych, którzy planują jechać w omawiane okolice

FOT. POŁICJA

Lubelski Czechów na archiwalnych zdjęciach

MAPA WSPOMNIENIA Mieszkańcy Lublina, a szczególnie dzielnicy Czechów, mają szansę wziąć udział w międzypokoleniowym projekcie „Pocztówki z Czechowa. Opowieści z balkonów”. To akcja społeczna, która łączy lokalną historię ze wspomnieniami osób, które były i są związane z tym miejscem.

W ramach projektu organizowane są bezpłatne warsztaty artystyczne, podczas których uczestnicy stworzą autorskie pocztówki i znaczki inspirowane Czechowem. Bazą do twórczych działań będą prywatne fotografie, wspomnienia i lokalne opowieści – przekazywane przez mieszkańców. Zdjęcia można dostarczyć do Fundacji ArtSystem przy ul. Górskiej 3 (tam zostaną zeskanowane i zwrócone właścicielom), lub przesłać drogą mailową na adres: balkonoweopowiesci@gmail.com.

Warsztaty odbędą się w dwóch terminach: w najbliższy **czwartek 31 lipca**, a następnie w **niedzielę 3 sierpnia**, w Przestrzeni Rozwoju Pasji Fundacji ArtSystem. Zapisać się można za pośrednictwem formularza na profilu Balkonowe Opowieści na Facebooku, mailowo lub bezpośrednio w siedzibie fundacji.

Oprócz zajęć, organizatorzy zapraszają na kameralne spotkania sąsiedzkie, przy herbacie i ciastku. To okazja, by wspólnie wypisywać pocztówki – nie tylko do kogoś, ale także o czymś: o dzieciństwie, o znajomej klatce schodowej, o balkonie sąsiadki, o nieistniejącym już sklepie. Każda z kartek trafi do specjalnej skrzynki pocztowej i zostanie częścią większej całości.

Kulminacją projektu będzie interaktywna wystawa, podczas której stworzone przez mieszkańców pocztówki i zdjęcia złożą się na mapę opowieści Czechowa. Goście wydarzenia będą mogli losować historie innych uczestników i przypinać je do przestrzennej instalacji – tworząc wspólną, żywą narrację o dzielnicy.

Projekt „Pocztówki z Czechowa. Opowieści z balkonów” jest realizowany dzięki wsparciu finansowemu Miasta Lublin w ramach programu „Dzielnice Kultury/Młodzież Inspiruje Dzielnice”, którego operatorem jest Fundacja Działań Edukacyjnych KReAdukcja. Partnerem wydarzenia jest Fundacja ArtSystem.

Wszystkie wydarzenia są bezpłatne i dostępne dla osób z niepełnosprawnościami ruchowymi.

KANA



Artyści rzeźbiarze przy pracy nad pniem dębu „Wiktor”, a obok efekty ich zdolności i wysiłków – okazały tron króla Jagiełły



FOT. UM HRUBIESZÓW

Dąb padł, ale nie przepadł

HRUBIESZÓW Nic w przyrodzie nie ginie. Wiekowy, 200-letni dąb szypułkowy, który rok temu nagle się złamał, właśnie dostał drugie życie. Z pnia potężnego drzewa wyrzeźbiono... tron króla Władysława Jagiełły. Ma przypominać o ważnym dla miasta jubileuszu.

O drzewie zniszczonym podczas jednej z zeszłorocznych wichur pisaliśmy na łamach Dziennika Wschodniego. Przypomnijmy, że w październiku 2024 r., przy bardzo silnym wietrze, drzewo złamało się, a jego potężna korona runęła. Na szczęście nikomu nic się wtedy nie stało. Przy wejściu do miejskiego parku, u zbiegu ulic mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala” i 3 Maja przez wiele miesięcy stał tylko pień z ułamanego „Wiktora” (dąb otrzymał takie imię dla upamiętnienia profesora

Zina). Ale to się właśnie zmieniło.

Andrzej Mirończuk, artysta, który wcześniej wykonał w mieście również rzeźbę Faraona i króla Władysława Jagiełły, wspólnie z Natalią Sobczak wyrzeźbili w pniu... tron polskiego władcy. Ma on upamiętniać 625. rocznicę nadania Hrubieszowowi przez Jagiełłę praw miejskich. Zanim jednak okazała się rzeźba powstała, trzeba było spełnić pewne warunki. Wiekowy dąb był bowiem uznany ponad 30 lat temu za pomnik przyrody. By zacząć przy nim „dłubać”, konieczne było uporządkowanie kwestii

prawnych, mimo że był już zniszczony. Tak też się stało. Pod koniec czerwca, po uzgodnieniach z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska w Lublinie, radni zdecydowali o zniesieniu ochrony przyznanej niegdyś drzewu.

„Rzeźba jest już gotowa, wiele osób już ją widziało i podziela nasz zachwyt. Jest piękna i wyjątkowa, jesteśmy pewni, że stanie się jednym z najbardziej symbolicznych punktów naszego miasta” – przekazał w komunikacie magistrat.

Okazuje się jednak, że to jeszcze nie koniec dawania drugiego życia „Wiktorowi”. Drewno

z niego wykorzystane zostało również do wykonania przez pracowników Miejskiej Służby Drogowej donic, które już pojawiły się w przestrzeni miejskiej. Na dodatek w sąsiedztwie tronu, jesienią ma być posadzony „potomek” wiekowego dębu. Jeszcze zanim drzewo się złamało, jedna z mieszkańek zebrała wokół niego żołądź, wyhodowała z nich sadzonki, a jedną z nich już po wypadku z października, przekazała pod opiekę specjalistom Nadleśnictwa Strzelce. Mieli o nie zadbać tak, by nadawały się do wysadzenia jesienią tego roku.

ANNA SZEWC

Wełniana izolacja nie pomogła

A JEDNAK, ODSIADKA Do zakładu karnego trafił już poszukiwany przez łukowskich kryminalnych 39-latek. Mężczyzna ukrył się przed mundurowymi na strychu w domu swojej matki, a tam przykrył się... szklaną wełną mineralną. Nie spodziewał się, że pod taką „izolacją” znajdą go policjanci. Do „do odsiadki” ma blisko 1,5 roku więzienia za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Policjanci poszukiwali łukowianina, skazanego za kierowanie pojazdem i „kierowanie pojazdem w recydywie” w stanie nietrzeźwości. Od czasu, gdy wyroki uprawomocniły się, mężczyzna opuścił swój dom i ukrywał się. Kryminalni ustalili, że może on przebywać w domu swojej matki. W weekend policjanci pojechali do podlaskiej miejscowości, gdzie matka poszukiwanego twierdziła, że syna już od dawna nie widziała, że na pewno nie ma go u niej w domu.

Funkcjonariusze nie uwierzyli w jej zapewnienia i sprawdzając wszystkie pomieszczenia domu, dotarli na strych budynku. Tam odnaleźli ukrywającego się pod szklaną wełną mineralną 39-latek. Mężczyzna mówił, iż nie spodziewał się, że pod taką „izolacją” będą szukać go mundurowi. A jednak – stało się; zatrzymano już trafił do zakładu karnego.

OPRAC. PP

„Plantator” aresztowany

ZOSTAŁ BEZ SPRZĘTU I SUSZU Gdy puławscy policjanci jechali do niego na przeszkukanie, dobrze wiedzieli, co mogą znaleźć. Ustalili, że 28-letni mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny ma u siebie narkotyki, a także, że zajmuje się ich przygotowywaniem. „Główny bohater” akcji był obecny. Przy nim policjanci przeszukali posesję. - Znaleźli blisko 2 kilogramy suszu marihuany oraz 17 roślin – konopi innych niż włókniste w różnej fazie wzrostu. Część z nich rosła w donicach w specjalnie przygotowanym namiocie, część na zewnątrz budynku – relacjonuje nadkomisarz Ewa Rejn-Kozak, rzeczniczka puławskiej policji.

Poza tym zabezpieczyli namiot, suszarki, lampy ledowe, wentylator, wagę oraz urządzenia do elektronicznego kontrolowania temperatury i nawilżania powietrza.

28-latek został zatrzymany. Grożą co najmniej 3 lata więzienia. **OPRAC. AK**

dziennik
www.dziennikwscnodni.pl

WYDAWCA:
Comer Media Sp. z o.o.
Prezes zarządu
Anna Szał

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801, e-mail: redakcja@dziennikwscnodni.pl

Redaktor naczelny:
Paweł Puzio

Zastępca redaktora naczelnego:
Radosław Szczęch

Sekretarz redakcji:
Mariusz Giezek

Redakcja:
Ewelina Burda
Anna Szewc
Ismena Cieśla
Artur Siekaczynski
Waldemar Sulisz
Magdalena Bożko
Kamil Pomorski
Katarzyna Nakonieczna
Radomir Wiśniewski

Sport:
Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Kozioł
Bartek Surman

Skład:
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:
81 46 26 820, 697 770 393
e-mail: jakuszewska@dziennikwscnodni.pl, oferta@dziennikwscnodni.pl
Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: Drukarnia w Białymstoku
Ignatki, ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin
POLSKA PRESS GRUPA
„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Zachowaj ostrożność

**W pobliżu linii elektroenergetycznych
prąd jest niebezpieczny również na odległość**



Nie zbliżaj się maszynami do linii elektroenergetycznych.

Nie podnoś przyczep i maszyn w pobliżu linii elektroenergetycznych.

W przypadku kontaktu z linią elektroenergetyczną:

1. Nie opuszczaj pojazdu! Pozostań w kabinie.
2. Nie dotykaj metalowych części pojazdu.
3. Natychmiast wezwij pomoc (991 lub 112) i ostrzeż innych, aby trzymali się z daleka od pojazdu.

Dowiedz się więcej



PGE Dystrybucja



FOT. JAKUB LESZCZUK

Dworzec bez kasy

MIĘDZYRZEC PODLASKI

Bez konsultacji, z dnia na dzień kasa biletowa na dworcu kolejowym przestała funkcjonować. Zaskoczeni mieszkańcy szykują petycję do władz spółki. Apel jest jednoznaczny: „Przywróćmy kasę na dworcu”. – Decyzja o likwidacji kasy została podjęta bez konsultacji z miastem i bez wcześniejszego poinformowania mieszkańców – zauważa Jakub Leszczuk, radny z klubu burmistrza, który zainicjował internetową petycję. – To uderza szczególnie w osoby starsze, z niepełnosprawnościami czy wykluczone cyfrowo, które nie korzystają z aplikacji i zakupów online. A Międzyrzec to ważny punkt na mapie kolejowej regionu – przekonuje Leszczuk. Można stąd dojechać nie tylko do Warszawy czy Lublina, ale też do Białej Podlaskiej. PKP Intercity zawiadomiło na dworcu kartkę z informacją, że bilety można kupić w internecie, w aplikacji czy u konduktora. Ale mieszkańcy zwracają uwagę, że nie wszyscy są obeznani z takimi rozwiązaniami. – Transport publiczny musi być dostępny dla wszystkich – niezależnie od wieku i umiejętności obsługi aplikacji – podkreśla radny.

EB

Przez kilka dni petycję podpisało ok. 750 osób. Autorzy wnoszą o przywrócenie kasy, a jako rozwiązanie tymczasowe proponują ustawienie biletomatu. Pismo ma trafić do władz kolejowej spółki i Ministerstwa Infrastruktury.

– Na dworcu w Międzyrzeczu Podlaskim funkcjonowała kasa agencyjna do 30 kwietnia. Ale prowadząca sprzedaż agentka zamknęła swoją działalność – tłumaczy Maciej Dutkiewicz, rzecznik PKP Intercity. Spółka szukała nowego agenta. – Pomimo kampanii informacyjnej w lokalnych mediach, nikt się nie zgłosił – przyznaje.

Co dalej? – Obserwujemy na bieżąco i analizujemy zmieniające się uwarunkowania prowadzenia naszych usług, w tym tych dotyczących kanałów sprzedaży i zakupowych preferencji podróżnych. To jest podstawą podejmowania decyzji co do stacjonarnych punktów sprzedaży biletów i rozwoju internetowej sprzedaży. W tej chwili dominuje sprzedaż naszych biletów w kanałach zdalnych – stwierdza Dutkiewicz. Nie odpowiada jednak, czy kasa stacjonarna powróci do Międzyrzecza.

W Lublinie wykonano pierwsze zabiegi

NOWATORSKA TERAPIA W Polsce na zwyrodnienie plamki żółtej co roku zapada 100 tys. osób. Dotyczy to głównie seniorów. Dotąd brakowało skutecznej terapii. W Lublinie wykonano właśnie pierwsze zabiegi nową metodą – jontoforezą luteiny.

Artur Siekaczynski

Zwyrodnienie plamki związane z wiekiem (AMD) to jedna z najczęstszych przyczyn utraty wzroku u seniorów. Choroba uszkadza widzenie centralne, prowadząc do poważnej niepełnosprawności: pacjenci nie rozpoznają twarzy, nie mogą czytać, korzystać z telefonu czy bankomatu. Jak podkreśla profesor zaangażowany w badania, rocznie problem dotyka około 100 tys. osób w Polsce, a skuteczna terapia wciąż nie istnieje. Niestety: nie ma na to leku.

– Dotychczas leczenie sprowadzało się do suplementacji luteiny czy witamin doustnie, ale to za mało. Innych terapii nie ma. Dlatego poszukiwaliśmy nowych metod – mówi prof. **Robert Rejdak**, kierownik Kliniki Okulistyki Ogólnej i Dziecięcej w USK nr 1 w Lublinie.



Profesor Robert Rejdak (z lewej) z prof. Mario Toro z Kliniki Okulistyki w Neapolu

FOT. NADESŁANE

Naukowcy zaangażowani w międzynarodowe badania kliniczne skupili się na tzw. jontoforezie luteiny – bezinwazyjnej metodzie, w której substancja czynna jest wprowadzana przez twarde oko. Terapia była już testowana w Szwajcarii, Wielkiej Brytanii, Niemczech i we Włoszech. Profesor Rejdak z Lublina współpracował z włoskimi ośrodkami, sam

przebywał na stażu we Włoszech i współtworzył badania kliniczne.

– Praca, którą współtworzyłem, została właśnie przyjęta do publikacji w prestiżowym brytyjskim czasopiśmie „Eye”, wydawanym przez grupę Nature. Jestem jedynym autorem z Polski wśród badaczy z Londynu, Zurychu, Neapolu, Wiednia czy Jordanii – mówi prof. Rejdak.

– Badania potwierdzają skuteczność i bezpieczeństwo terapii. Dziś wykonaliśmy dwa pierwsze zabiegi w Polsce – dodaje.

Nowatorski zabieg trwa kilkanaście minut, jest całkowicie bezinwazyjny i ambulatoryjny. Pierwsi pacjenci przeszli go dobrze i – jak zaznacza lekarz – będą teraz monitorowani pod kątem efektów długoterminowych.

– Te terapie pozwalają zahamować przebieg choroby i przybliżają nas do odkrycia leku, który w przyszłości mógłby całkowicie odwracać procesy zwyrodnieniowe – dodaje prof. Rejdak.

Dzięki międzynarodowej współpracy Lublin stał się pierwszym ośrodkiem w Polsce, który wdraża tę metodę. Lubelski zespół zamierza rozwijać terapię i monitorować jej efekty w kolejnych przypadkach.

LUC ruszy w teren

MEDYCYNĄ Lubelska Unia Cyfrowa to związek Uniwersytetu Medycznego, Politechniki Lubelskiej i Uniwersytetu Przyrodniczego. Współpracują, aby rozwijać medycynę cyfrową. Od września specjaliści wezmą się za badanie dzieci w podstawówkach. Przebadają ok. 5 tysięcy uczniów z klas 1-3 szkół podstawowych. Problematykę i zakres

badan przybliży prof. **Robert Rejdak** z Uniwersytetu Medycznego, przewodniczący LUC i kierownik Kliniki Okulistyki Ogólnej i Dziecięcej w USK nr 1 w Lublinie. – Chodzi o wczesne wykrywanie chorób, głównie wzroku – mówi. – To między innymi schorzenia takie jak stożek rogówki, czy wady refrakcyjne, czyli daleko- i krótkowzroczność.

Naukowcy będą wśród dzieci szukać także chorób rzadkich. Zbadają młodzież badaniami genetycznymi. Tworzone są również bazy danych osób z takimi chorobami, tak, aby łatwiej było leczyć, rozpoznawać i konsultować przypadki z całej Polski.

– Wiele osób już przebadaliśmy – dodaje prof. Rejdak. – We wrześniu ruszamy z ba-

daniami w szkołach w całym regionie. Specjaliści dotrą do tych szkół, nawet w najmniejszych miejscowościach, gdzie wykluczenie komunikacyjne jest bardzo duże – zaznacza profesor.

Projekt ma wsparcie ministerialne. Jak podkreśla prof. Rejdak, podczas akcji „Lato z radiem” stoisko LUC cieszy się wyjątkowym zainteresowaniem w całej Polsce. **ARTS**

Wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia i otuchy dla

Pani
Anny Zaręby
i bliskim

z powodu śmierci

śp
TEŚCIOWEJ

składają dyrektor i zespół
Telewizji Polskiej S.A. w likwidacji
Oddział Terenowy w Lublinie



n642

Nowe możliwości w szpitalu „papieskim”

JAK W NAJLEPSZYCH OŚRODKACH Implantacja bezelektrodowego stymulatora serca Micra AV. Takie zabiegi w dużych ośrodkach medycznych są realizowane od lat. Po raz pierwszy przeprowadzono je w zamojskim szpitalu „papieskim”.

Micra AV to najmniejszy stymulator serca na świecie. W lipcu wszczepiono go po raz pierwszy pacjentom w Zamościu. Zabieg przeprowadzono w oddziale kardiologicznym szpitala im. Papieża Jana Pawła II, kierowanym przez dr n. med. **Grażynę**

Prokop-Lewicką. Operował zespół, w skład którego weszli zastępca ordynatora dr n. med. **Paweł Stefańczyk** i dr n. med. **Paweł Dąbrowski** wraz z pielęgniarką mgr **Jolantą Sobczak**. Przebiegiem całości kierował prof. dr hab. **Andrzej Główniak** z Kliniki Kardiologii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie.

Stymulator Micra AV dzięki swojemu rozmiarowi (jest 10 razy mniejszy od tradycyjnego urządzenia) może być wprowadzany bezpośrednio do prawej komory serca przez cewnik umieszczony w żyłę

udowej. To metoda znacznie mniej inwazyjna od klasycznej, która wymaga nacięcia chirurgicznego i wprowadzenia na stałe elektrod przez układ żylny. Dla pacjenta oznacza to same korzyści, przede wszystkim mniejsze ryzyko.

W lipcu nowoczesny zabieg z Micrą AV przeprowadzono w Zamościu u dwóch pacjentów. Jeden miał wcześniej usunięty układ stymulujący serce, potwierdzoną niedrożnością żylną, blok serca. Drugi chory to pacjent dializowany z wytworzoną przetoką tętniczo-żylną.

Wszystko odbyło się zgodnie z planem, nie było powikłań i pacjenci zostali w dobrym stanie wypisani ze szpitala.

Jak przekazuje w komunikacie szpital „papieski”, stymulator Micra AV może być zastosowany tylko u niektórych pacjentów wymagających wszczepienia rozrusznika. Dedykowany jest szczególnie chorym z ograniczonym dostępem żylnym, a więc pacjentom z niedrożnością naczyń żylnych czy też chorym dializowanym z wytworzoną przetoką tętniczo-żylną.

OPRAC. AK

Służył na misjach, teraz miał wypadek

CÓRKA APELUJE O POMOC
Piotr Siedlecki – żołnierz spod Białej Podlaskiej, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Jego leczenie będzie kosztowne. Córka Julia apeluje o pomoc w zbiórce.

Do wypadku doszło 24 czerwca. Żołnierz z miejscowości Hrud, który służył na misjach wojskowych w Afganistanie, Iraku i Syrii, został ciężko ranny w wyniku czołowego zderzenia motocykla z samochodem. Kierowca zjechał na jego pas. Mężczyzna służył w 193. batalionie obrony pogranicza.

„To zaangażowany i oddany służbie podoficer, weteran misji wojskowych w Afganistanie, Iraku i Syrii. Niestety, jego stan wymaga intensywnej rehabilitacji i specjalistycznej opieki, na którą jego rodzina potrzebuje waszej pomocy” – podaje w mediach społecznościowych batalion.

Internetową zbiórkę (zrzutka.pl) uruchomiła jego córka Julia. „Służby ratownicze i lekarze zrobili wszystko, by uratować życie taty. Był transportowany helikoptrem do szpitala, gdzie przeszedł operację odcbarzenia rdzenia kręgowego w odcinku szyjnym kręgosłupa. Jednak trwające kilka godzin po wypadku niedotlenienie spowodowało uszkodzenie ośrodkowego układu nerwo-



FOT. ZRZUTKA.PL

wego. Tata oddycha dzięki respiratorowi. Ma dwie poważne rany, na udzie i łokciu. Jesteśmy przy nim – rodzina i przyjaciele, i każdego dnia widzimy, że walczy” – opisuje Julia. Przyznaje, że jej tato „żył na sto procent. Zarażał innych uśmiechem, pozytywnym nastawieniem i niezwykłym poczuciem humoru. To on nauczył mnie wytrwałości i zaszczerzył we mnie miłość do sportu”.

Przed nim długa i bardzo kosztowna droga. „Tata będzie potrzebował specjalistycznej opieki w klinice z całodobowym nadzorem medycznym i intensywną rehabilitacją. Koszt miesięcznego pobytu w takim ośrodku to 20-25 tysięcy złotych” – precyzuje córka.

OPRAC.EB

Dziewięć osób rannych

GMINA TRZEBISZÓW

Sytuacja wyglądała groźnie, a podróżujący wymagali pilnej pomocy medycznej. Okazało się, że młody sprawca wypadku nie miał uprawnień do kierowania pojazdami.

W piątek po południu doszło do poważnego wypadku na trasie powiatowej nr 1314L, pomiędzy miejscowościami Celiny i Gołowierzchy. Bus, którym podróżowało dziewięć osób, uderzył w przydrożne drzewo. Wszystkie osoby znajdujące się w pojeździe odniosły obrażenia. – Pracujący na miejscu policjanci wstępnie ustalili, że kierujący busem 19-latek stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo, po tym jak wykonując manewr wyprzedzania zderzył się z ciągnikiem, którego kierująca skręciła w lewo w drogę gruntową – mówi mł. asp. Beata Kieliszek z łukowskiej policji.

Na miejscu interweniowały załogi karetki pogotowia i śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Wszyscy ranni zostali przewiezieni do szpitali. Na szczęście ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. 19-letni sprawca wypadku był trzeźwy.

OPRAC. KANA

Trzylatka potrafiło auto

POWIAT WŁODAWSKI

W sobotę ok. południa w Woli Uhruskiej 3-letniego chłopca potrafił cofający się samochód osobowy na terenie zielonym, poza drogą publiczną. – Na miejsce wezwano śmigłowiec LPR, którym chłopiec został przetransportowany do szpitala w Lublinie. Na szczęście jego obrażenia nie zagrażają życiu – poinformowała mł. asp. Beata Kieliszek.

Policjanci przebadali kierowcę alkomatem – był trzeźwy. Szczegółowe okoliczności i przyczyny zdarzenia będą wyjaśniane w toku prowadzonego postępowania.

OPRAC. KANA

OGŁOSZENIE

ZARZĄD CHEŁMSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W CHEŁMIE

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i montaż sześciu wiat śmietnikowych

na terenach znajdujących się w zasobach Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie przy ul. Grota Roweckiego 2b-2c, ul. Połanieckiej 7, ul. Połanieckiej 9, ul. Wieniawskiego 11, ul. Wirskiego 6 oraz ul. Wirskiego 14.

Warunki wymagane od oferentów oraz kryteria oceny ofert zawarte zostały w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można pobrać ze strony internetowej Zamawiającego: www.chsmchelml.pl lub otrzymać w Dziale Technicznym CHSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51 III p. pokój 309 w cenie 50,00 zł + VAT.

Przystępując do przetargu winien wpłacić wadium w pieniądzu w wysokości 3.000,00 zł (słownie: trzy tysiące zł 00/100) w terminie do dnia 11.08.2025 r. na konto bankowe Zamawiającego: PKO S.A. Nr 10 1240 2223 1111 0000 3577 8947. Liczy się data wpływu kwoty wadium na wskazane konto.

Ofertry należy składać w Sekretariacie Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm, II p. pokój 209 w terminie do dnia 11.08.2025 r. do godz. 14³⁰.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie CHSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm pok. nr 208, II piętro w dniu 12.08.2025 r. o godz. 12⁰⁰.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem tel. 82 565 77 51 wew. 344.

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, bądź unieważnienia przetargu w każdym czasie bez podania przyczyny.

in574

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA PUŁAWY

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania Miasta Puławy na obszarze osiedla Włostowice F,G,H – część 3

Na podstawie art. 17 pkt. 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), art. 67 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r., poz. 1688) i art. 39, art. 40 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz uchwały **Nr LX/515/23** Rady Miasta Puławy z dnia 25 maja 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Puławy na obszarze osiedla Włostowice F,G,H – część 3,

ZAWIADAMIAM O WYŁOŻENIU DO PUBLICZNEGO WGLĄDU projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Puławy na obszarze osiedla Włostowice F,G,H – część 3 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Granice opracowania planu miejscowego przedstawiają załączniki graficzne do ww. uchwały. Projekt ww. planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny będzie w dniach **od 05.08.2025 r. do 27.08.2025 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Puławy, przy ul. Lubelskiej 5, 24100 Puławy w pok. 221, **w godz. 8.00 – 15.00**, na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Puławy oraz na stronie internetowej www.pulawy.eu w zakładce Planowanie przestrzenne - Dokumenty planistyczne w opracowaniu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie ww. planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 20.08.2025 r. o godz. 14.00 w sali konferencyjnej (parter)** Urzędu Miasta Puławy przy ul. Lubelskiej 5, 24-100 Puławy.

Zgodnie z art. 8g i art. 8i ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym można wносить uwagi do projektu planu, które należy składać w formie pisemnej **na formularzu** pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego **w formie:**

- **papierowej** - osobiście w Wydziale Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Puławy (pok. nr 1 na parterze) lub listownie **na adres: Urząd Miasta Puławy, ul. Lubelska 5, 24-100 Puławy,**
- **elektronicznej** - za pomocą skrzynki **ePUAP: /UM_Puławy/skrzynka, poczty elektronicznej na adres e-mail: um@um.pulawy.pl, e-doręczeń – adres: AE:PL-87900-65594-EWGSJ-11.**

Formularz dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej UM Puławy w zakładce: **Karty usług/wnioski/ Katalog usług/ Wydział planowania przestrzennego/ wnioski dotyczące aktu planowania przestrzennego.**

Składający uwagę do projektu aktu planowania przestrzennego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko można składać w formie:

- pisemnej na adres: Prezydent Miasta Puławy ul. Lubelska 5, 24-100 Puławy;
- ustnie do protokołu w pok. Nr 221 Urzędu Miasta Puławy;
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: um@um.pulawy.pl (bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym)

Termin składania uwag: do dnia 11.09.2025 r.

Realizując obowiązek informacyjny, określony w art. 13 rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) informuję, iż:

1. Administratorem Państwa danych osobowych jest Prezydent Miasta Puławy z siedzibą w Puławach, Urząd Miasta Puławy, 24-100 Puławy, ul. Lubelska 5;
2. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miasta Puławy możliwy jest pod numerem tel. nr. 81 458 61 07 lub adresem e-mail: iod@um.pulawy.pl;
3. Dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) oraz do wykonywania zadań realizowanych w interesie publicznym (art. 6 ust. 1 lit. e RODO), wynikających z ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, realizowanym w postaci sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego;
4. Dane osobowe mogą podlegać ujawnianiu następującym odbiorcom:
 - stronom postępowania administracyjnego,
 - uprawnionym uczestnikom postępowania,
 - organom oraz jednostkom uzgadniającym,
 - organom wyższego stopnia;
5. Dane osobowe będą przechowywane przez okres niezbędny do prowadzenia czynności urzędowych lub postępowania na następnie archiwizowane zgodnie z kategorią archiwalną jednolitego rzeczowego wykazu akt.
6. W zakresie swoich danych osobowych mają Państwo prawo żądania:
 - dostępu do danych,
 - sprostowania danych jeśli są nieprawidłowe oraz do ich uzupełnienia jeśli są niekompletne,
 - usunięcia danych, w sytuacji, gdy ich przetwarzanie nie następuje w celu wywiązania się z obowiązku wynikającego z przepisu prawa lub w ramach sprawowania władzy publicznej,
 - ograniczenia przetwarzania, gdy kwestionuje Pani/Pan prawidłowość danych lub gdy uważa Pani/Pan, iż przetwarzamy je niezgodnie z prawem, a sprzeciwia się Pani/Pan usunięciu danych lub Administrator Danych Osobowych nie potrzebuje już danych osobowych do celów przetwarzania, ale są niezbędne Pani/Panu, do ustalenia, dochodzenia lub obrony roszczeń;
7. Organem nadzorczym nad administratorem danych osobowych jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, do którego przysługuje prawo wniesienia skargi za każdym razem, gdy w Państwa ocenie dane będą przetwarzane w sposób nieprawidłowy.
8. Podanie danych osobowych w zakresie wynikającym z przepisów prawa jest obowiązkowe.
9. Dane nie będą podlegały zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji dotyczących Pani/Pana danych osobowych, w tym profilowaniu.
10. Administrator nie będzie przetwarzać danych osobowych w celu innym niż cel, w którym dane osobowe zostały zebrane.

Prezydent Miasta Puławy
/-/ mgr inż. Paweł Maj

in575



Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Firleju



Bank Pekao

Lubelskie
Smakuj życie!PATRONAT HONOROWY
STAROSTY
LUBARTOWSKIEGO

Za nami Firlej, a przed – Zagłębocze

W sobotę po raz drugi – po niedawnej wizycie nad Jeziorem Białym – bawiliśmy się nad Jeziorem Firlej. Było wesoło, były konkursy z nagrodami, była sportowa rywalizacja. Była

też dobra pogoda. Jak widać na zdjęciach (więcej na www.dziennikwschodni.pl) – znów na nudę nie było miejsca. A już za tydzień – kolejne spotkanie, tym razem nad Jeziorem Zagłębocze (czytaj poniżej). Do zobaczenia!



FOT. MICHAŁ ZYSZKIEWICZ

P R O M O C J A

2 sierpnia
Jezioro Zagłębocze
STARTUJEMY O 15:00



SPOTKAJMY SIĘ NAD WODĄ ²⁰²⁵

dziennik

W S C H O D N I . p l

Lubelskie
Smakuj życie!GMINA
SOSNOWICAPOWIAT
PARCZEWSKIZagłębocze.pl
OŚRODEK WYPOCZYNKOWO-SZKOLENIOWYZielony Zakątek
DZIENNY OŚRODEK WSPARCIA
w Gminie Sosnowica

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

073525L01-A

SPRZEDAŻ

LUBLIN, sprzedam mieszkanie 94 mkw 4 pokoje z kuchnią (jedyne lokator na klatce) - 2 piętro, dwa przedpokoje, okna dwustronne, balkon. Do remontu, w centrum przy deptaku. Możliwość zamiany w rozliczeniu. Tel. 691 636 371.

072325L01-A

HURTOWNIA Rowerów Części rowerowych ZEN-POL Hurt Detal duży wybór, niskie ceny. NOWA LOKALIZACJA zaprasza : Lublin ul. Ceramiczna 1, tel. 517-304-181

061925L01-A

SPRZEDAM: gablotka oszklona: 50 x 100, wys. 100, Gablotka oszklona 50 x 50, wys. 100, schody 25 szt. 18 x3,5, przeszła 4 m, bojler 80 l, lampa kwarcowa, lustro tremo. Tel. 691 636 371.

072825L01-A

PRACA

**PEWNA praca za granicą?
Jeden telefon dzieli Cię od startu! +48 889000818**

078625L01-A

ZATRUDNIĘ pracownika do pracy w chlewni i do remontów - możliwość zamieszkania. tel.503034634.

078425L01-A

USŁUGI

OPRÓŻNIANIE mieszkań, wywóz zbędnych rzeczy takich jak : gruz, gałęzie, śmieci po budowie, okien, złomu, desek, korzeni,

odpadów bio, mebli itp. Swoje prace oferujemy również w zakresie rozbiórek budynków. wycinki oraz podcinki drzew, usuwania korzeni, niwelacji terenu, koszenia trawników, przygotowanie działek pod sprzedaż lub budowę, karczowanie terenu, mycie dachów, kostki, elewacji, usługi wysokościowe i wiele innych Działamy na terenie całego województwa lubelskiego, tel. 510538557

069025L01-A

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) . Mycie, malowanie elewacji, dachów

itp.. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

070125L01-A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków **szybko, tanio, solidnie. 502 053 214.**

009125L01-A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia, naprawa protez, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; **BEZPŁATNE PROTEZY zębowe bez kolejki w ramach NFZ**, ul. Staszica 8, Lublin, tel. 603-593-654

044925L01-D

zamów swoje ogłoszenie drobne

**tel. 81
46 26 820**



- Sprzedajesz samochód ?

*o szczegóły pytaj
w **Biurze Ogłoszeń**
Dziennika Wschodniego

Zamów **ogłoszenie drobne**
w Dzienniku Wschodnim!
Tylko 100 zł* netto za miesiąc

**81 46 26 820****reklama@dziennikwschodni.pl****Biuro Ogłoszeń****Dziennika****Wschodniego****dziennik****81 46 26 820**

bi0027

665 196 198
PRZEPROWADZKI
U SŁUGI TRANSPORTOWE



- Oferujemy transport : mebli, pianin, fortepianów, sejfów, antyków, AGD, RTV, gabarytów, itp.
- Załadunek, rozładunek jak i samo wniesienie.
- Demontaż i montaż wyposażenia wnętrz, zabezpieczenie przedmiotów.
- Przewożymy firmy i osoby prywatne na terenie woj. lubelskiego jak i całej UE
- opróżnianie mieszkań, piwnic. Utylizacja niepotrzebnych rzeczy
- Każde zlecenie traktujemy indywidualnie.

Tel. 667-991-226 przeprowadzkilublin.net

in231 69

**PREZYDENT MIASTA LUBLIN****podaje do publicznej wiadomości**

Na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14 VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 28 lipca 2025 roku

został wywieszony na okres 21 dni wykaz lokali i garaży (nr GME-SN-I.7125.110.4.2025), stanowiących własność Gminy Lublin, przeznaczonych do sprzedaży na rzecz najemców zgodnie z uchwałą Rady Miasta Lublin nr 466/XI/2019 z dnia 21 listopada 2019 roku oraz uchwałą Rady Miasta Lublin nr 366/XVI/2004 z dnia 4 marca 2004 roku.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości w myśl art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) mogą składać wnioski o nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

in572

**PREZYDENT MIASTA LUBLIN**

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2024.1145 z późn. zm.)

podaje do publicznej wiadomości informację o wykazie nieruchomości gruntowych Skarbu Państwa przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkowników wieczystych zgodnie z art. 198g ustawy o gospodarce nieruchomościami, położonych w Lublinie przy ulicach: Konstruktorów 19, Anny Walentynowicz 14 (dz. nr 10/23, nr 10/24), Anny Walentynowicz 8 (dz. nr 10/45, nr 10/46, nr 10/47), Anny Walentynowicz 10 (dz. nr 10/49, nr 10/51), Młyńskiej 13 (dz. nr 32/3, nr 32/4, nr 32/8), Turystycznej 44.

Wykaz został umieszczony od dnia 28 lipca 2025 roku na okres 21 dni, na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII i VIII piętro, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Lublin.

Wykaz jest także publikowany na stronie Wojewody Lubelskiego w Biuletynie Informacji Publicznej przez okres 21 dni.

in573

**PREZYDENT MIASTA LUBLIN****podaje do publicznej wiadomości**

Na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14 VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 28 lipca 2025 roku

został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Wilhelma Hessa przeznaczonej do sprzedaży w drodze ustnego przetargu ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości w myśl art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) mogą składać wnioski o nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

in570

**PREZYDENT MIASTA LUBLIN****podaje do publicznej wiadomości**

Na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14 VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 28 lipca 2025 roku

został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie w pobl. ul. Inżynierskiej przeznaczonej do sprzedaży w drodze ustnego przetargu ograniczonego do użytkowników wieczystych nieruchomości przyległych.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości w myśl art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) mogą składać wnioski o nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

in569

**WÓJT GMINY RYBCZEWICE
informuje, że**

na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Rybczewice oraz na stronie internetowej UG www.rybczewice.pl na okres 21 dni, tj. od dnia 25 lipca 2025 r. do dnia 18 sierpnia 2025 r.

zamieszczone jest ogłoszenie z wykazem nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży stanowiących własność Gminy Rybczewice.

in576

**KALLA**www.kalla.lublin.pl**CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE****LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176**

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

Złoci studenci

SIATKÓWKA

Reprezentacja Polski pokonała Brazylię 3:0 w finale Uniwersjady i zdobyła złoty medal. W spotkaniu wystąpił na pozycji libero Maciej Czyrek z Bogdanki LUK Lublin. W kadrze na zawody w Berlinie był też atakujący InPost ChKS Chelm Remigiusz Kapica

Wdrodze do tytułu polscy siatkarze pokonali w fazie grupowej Filipiny, Argentynę i Kolumbię. W ćwierćfinale ograli Tajwan, w półfinale Japonię. Mecz o złoto rozpoczęli od ataku Aleksa Nasewicza. Podstawowy atakujący oraz kapitan Michał Gierżot siali spustoszenie w szeregach drużyny Brazylii. Po asie Cezarego Lipińskiego Polacy prowadzili 2:0, a chwilę później 4:0. Z akcji na akcję rosła przewaga Biało-Czerwonych: 13:5, 20:10. Partia otwarcia zakończyła się wygraną Polaków 25:15.

W drugiej odsłonie lepiej zaczęli Brazylijczycy, którzy wygrywali 2:0. Studenci z Polski szybko zdołali doprowadzić do remisu 5:5. Po bloku Nasewicza było 6:5 dla Polaków. Biało-Czerwoni kontrolowali seta. Dobrze funkcjonował atak, nieźle było w bloku. Efekt? Prowadzenie 20:16. W końcówce dwa asy zagrał rozgrywający Dawid Pawlun (22:16). Ta odsłona zakończyła się wygraną 25:18.

Trzeci set Polacy rozegrali znakomicie. Cały czas utrzymywali bezpieczną przewagę: 11:7, 12:7, 14:10. Po kolejnym ataku Nasewicza Biało-Czerwoni wygrywali 17:12. Blok Gierżota i Damiana Popieli dał prowadzenie 20:16.

W końcówce w głównej roli wystąpili Michał Gierżot i Aleks Nasewicz. Najpierw pierwszy skończył atak z lewego skrzydła (22:18). W kolejnej akcji zagrał asa (23:18). Seta i mecz zakończył Nasewicz atakiem z prawego skrzydła (25:20). Polacy wygrali 3:0 i zdobyli złote medale Uniwersjady.

(GROM)

Polska - Brazylia 3:0 (25:15, 25:18, 25:20)

Polska: Pawlun, Hendzelewski, Popiela, Nasewicz, Gierżot, Lipiński, Czyrek (libero).

Mecz o brązowy medal: Włochy - Japonia 3:1 (34:32, 25:19, 23:25, 25:16)

Będzie reforma ligi

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH Rozgrywki sezonu 2025/2026 rozpoczną się w środę 3 września i wystąpi w nich 13 zespołów. Na koniec z ligi zawodowej spadną dwie drużyny. W kolejnym sezonie w elicie rywalizować będzie już tylko 12 ekip

W poprzednim sezonie w najwyższej klasie rozgrywkowej występowało 14 zespołów. Licencji nie otrzymał Górnik Zabrze, czwarta drużyna ligi. Zgodę na występy w elicie otrzymały za to Azoty Puławy. Do I ligi centralnej zdegradowany został Śląsk Wrocław. Tym samym w Orlen Superlidze występować będzie 13 drużyn. Nieparzysta liczba wiąże się z pauzą jednego z zespołów w każdej kolejce. Azoty Puławy będą miały wolne w ostatni weekend września, w ramach piątej kolejki.

Puławianie rozpoczną sezon 2025/2026 od wyjazdu do beniaminka Handball Stali Mielec, prowadzonego przez doskonale znanego w Puławach Roberta Lisę. W drugiej kolejce do Puław przyjeżdżie Energa MKS Kalisz.

29 i 30 listopada zostanie rozegrana ostatnia kolejka pierwszej rundy, a tydzień później rozpocznie się runda rewanżowa. Na 12 kwietnia 2026 planowane jest zakończenie sezonu zasadniczego. 22 kwietnia wystartuje faza play-off oraz pierwsze



Azoty Puławy rozpoczną nowy sezon od wyjazdu do beniaminka Handball Stali Mielec

FOT. KS AZOTY PUŁAWY

mecze grupy spadkowej. W pierwszej grupie znajdzie się osiem najlepszych ekip po fazie zasadniczej, w drugiej pięć pozostałych. Ostatnie mecze w walce o utrzymanie zostaną rozegrane 10 maja. Terminy finału oraz meczu o brązowy medal to: 23/24 maja, 30/31 maja i ewentual-

nie 6/7 czerwca. Na tym poziomie rywalizacja toczyć się będzie do dwóch zwycięstw. Z kolei w ćwierćfinałach i półfinałach zespoły zagrają dwumecz.

Przewidziana jest reforma rozgrywek. Drużyny, które na koniec sezonu zajmą dwa ostatnie miejsca w Orlen

Superlidze (12. i 13.) zostaną zdegradowane do I Ligi Centralnej. 11. zespół rozegra dwumecz z drużyną z drugiego poziomu w I Lidze Centralnej. Stawką dwumeczu będzie utrzymanie. W przyszłym sezonie w Orlen Superlidze zagra tylko 12 zespołów.

TERMINARZ PIERWSZEJ RUNDY ORLEN SUPERLIGI W SEZONIE 2025/2026:

1. kolejka (3 września): Zepter KPR Legionowo - Chrobry Głogów • Handball Stal Mielec - Azoty Puławy • Energa MKS Kalisz - Industria Kielce • PGE Wybrzeże Gdańsk - REBUD KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski • COROTOP Gwardia Opole - ORLEN Wisła Płock • Piotrkowianin Piotrków Trybunalski - Energa MMTS Kwidzyn • pauzuje Zagłębie Lubin • **2. kolejka (6-7 września):** Azoty - Kalisz • **3. kolejka (13-14 września):** Wybrzeże - Azoty • **4. kolejka (20-21 września):** Azoty - Gwardia • **5. kolejka (27-28 września):** Azoty pauzują • **6. kolejka (4-5 października):** Azoty - Piotrkowianin • **7. kolejka (11-12 października):** Kwidzyn - Azoty • **8. kolejka (18-19 października):** Azoty - Zagłębie • **9. kolejka (25-26 października):** Płock - Azoty • **10. kolejka (8-9 listopada):** Azoty - Ostrovia • **11. kolejka (15-16 listopada):** Kielce - Azoty • **12. kolejka (22-23 listopada):** Chrobry - Azoty • **13. kolejka (29-30 listopada):** Azoty - Legionowo. **(GROM)**

Powtórka z historii

SIATKÓWKA W półfinale Ligi Narodów reprezentacja Polski siatkarek przegrała z obrończyniami tytułu i mistrzyniami olimpijskimi Włoszkami 0:3. Rywalem Polek w starciu o brąz były Japonki

Turniej od środy rozgrywany był w Łodzi. Spotkanie atakiem rozpoczęła Martyna Czyrniańska (1:0). W kolejnej akcji przyjmująca powtórzyła wyczyn (2:0). Magdalena Stysiak skończyła atak na 4:0. Po zablokowaniu Martyny Łukasik Włoszki zmniejszyły stratę (6:6).

Set grany był falami. Na 9:6 odskoczyły Polki. Rywalki szybko zniwelowały prowadzenie i same wyszły na 10:9. Po kierce Monici De Gennaro o pierwszy czas poprosił selekcjoner reprezentacji Polski Stefano Lavarini (11:13). Polki przegrywały już 16:20. Po ataku Małwiny Smarzek Biało-Czerwone obroniły pierwszą piłę setową (18:24). W kolejnej akcji w siatkę zaszerwowała Aleksandra Gryka (18:25).

W drugim secie Polki przegrywały już 0:3. Bardzo szybko nasze reprezentantki



Po przegranej w półfinale z Włochami reprezentacja Polski siatkarek po raz trzeci z rzędu walczyła o brązowy medal Ligi Narodów

FOT. EN.VOLLEYBALLWORLD.COM

doprowadziły do remisu, a sygnał do ataku dała Magdalena Stysiak. Przy wyniku 4:8 o przerwę poprosił Lavarini. Opiekun uspokajał

swoje podopieczne, prosił o mniejszą nerwowość. Wynik powoli odjeżdżał: 4:10, 6:12. Po bloku na Stysiak rywalki prowadziły już 17:7. Polki

słabo grały w przyjęciu, nie kończyły ataków, dały się objąć w bloku.

Polki przegrywały 12:18. Bardzo trudno było odrobić straty: 14:20, 15:21, 16:22. Na dodatek podopieczne Lavariniego same oddawały punkty rywalkom (atak Czyrniańskiej w aut). Partia zakończyła się asem Włoszek (16:25).

Początek trzeciej odsłony był wyrównany: 1:1, 2:2, 3:3, 4:4, 6:6. Włoszki zaczęły punktować zagrywce Pauli Egonu i odskoczyły z wynikiem na 15:10. Obrończynie tytułu grały mądrze, nie spieszyły się, atakowały niemal perfekcyjnie, objęły polski blok i zasłużenie prowadziły (19:12). O drugą przerwę w grze poprosił Stefano Lavarini. Włoszkom wychodziło wszystko, prowadziły już 22:12, 24:13, 24:14. Seta i mecz atakiem zakończyła Egonu (25:14). Polki prze-

grały 0:3 i w niedzielę rywalizowały z Japonią o brązowy medal.

Polki to jedyny zespół, który po raz trzeci z rzędu znalazł się w najlepszej czwórce Ligi Narodów. W 2023 roku w spotkaniu o 3. miejsce Biało-Czerwone pokonały Amerykanki 3:2, a w 2024 roku Brazylijki, także po tie-breaku. Niedzielny mecz o brąz zakończył się po zamknięciu wydania, podobnie jak finał: Włochy - Brazylia.

(GROM)

Włochy - Polska 3:0 (25:18, 25:16, 25:14)

Polska: Korneluk (11), Czyrniańska (6), Wenerska, Gryka (1), Łukasik (3), Stysiak (5), Szczygłowska (libero) oraz Smarzek (9), Jurczyk (1) i Piasecka.

Włochy: Orro (2), Fahr (9), Degrad (13), Egonu (16), Danesi (8), Sylla (10), De Gennaro (libero) oraz Antropova (6), Cambi i Giovanni.

Drugi półfinał: Brazylia - Japonia 3:2 (23:25, 25:21, 25:18, 19:25, 15:8).

Amerykańskie wzmocnienia

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY PGE Start Lublin zakontraktował dwóch nowych zawodników

Kamil Kozioł

Quincy Ford to 32-letni Amerykanin, który przenosi się do PGE Startu z Energa Czarnych Słupsk. W sezonie 24/25 notował średnio: 6,8 punktu, 5 zbiórek oraz 1,5 asysty na mecz.

Ford mierzy 203 cm i występuje na pozycjach: silnego skrzydłowego lub środkowego. W poprzednim sezonie zaliczył w barwach Czarnych 35 meczów. Rzucał ze skutecznością: 53 procent (za dwa), 37 procent (za trzy) oraz 60 procent (za jeden).

32-latek w rozgrywkach 24/25 tylko osiem razy przekroczył granicę 10 punktów. Co ciekawe, trzykrotnie dokonał tej sztuki w meczach z PGE Startem. Po starciach w rundzie zasadniczej spotkały się jeszcze w fazie play-off. Lublinianie wygrali zaciętą rywalizację 3:2. Ford w tych dodatkowych meczach notował: 8,2 punktu, 5,4 zbiórki oraz 2,2 asysty. Dodatkowo, trzy ostatnie spotkania skończył z dwucyfrowym wskaźnikiem



Quincy Ford (numer 12) poprzedni sezon spędził w Słupsku

FOT. PGE START LUBLIN

eval, pokazującym przydatność zawodnika do zespołu. W sumie trafił też siedem trójek na dobrej skuteczności (7/13). Rekordowe 20 „oczek” zaliczył przy okazji pojedynku z MKS Dąbrowa Górnicza (6/9 za trzy).

W 2017 roku rozpoczął karierę w Europie. Występował na Węgrzech, w Belgii, w Niemczech, Grecji, Francji oraz we Włoszech. W każdym z tych państw występował w najwyższej klasie rozgrywkowej, a kluby, które

reprezentował robią wrażenie. Crailsheim Merlins, Gravelines-Dunkerque, czy Alba Fehervar. Najlepszymi statystykami mógł się pochwalić w sezonie 21/22. Jako gracz węgierskiego Sopron KC zdobywał śred-

nio: 11,8 punktu, zbierał 8,7 piłek, a do tego miał prawie 2 asysty i 2 przechwyty na mecz. Rok później w barwach Alba Fehervar miał bardzo podobne statystyki: 11,3 punktu, 7,2 zbiórek, 2 przechwyty oraz 1,9 asysty. Co więcej, rzucał za trzy ze skutecznością 42 procent.

W niedzielę do ekipy czerwono-czarnych dołączył Jordan Wright. 24-letni Amerykanin jest zawodnikiem obwodowym, który może grać praktycznie na każdej pozycji. Jest absolwentem The Dunham School. Został tam pierwszym koszykarzem, którego numer zastrzeżono za zasługi dla licealnej drużyny. Przez pierwsze cztery lata kariery w lidze uniwersyteckiej grał dla Vanderbilt Commodores, ale na ostatni sezon w NCAA przeniósł się do LSU Tigers, gdzie notował średnio ponad 15 punktów i 5 zbiórek na mecz. W Europie grał w tureckim Aliaga Petkim Sport, z którym zakwalifikował się do Koszykarskiej Ligi Mistrzów. W trakcie sezonu wrócił jed-

nak do USA, gdzie występował w Motor City Cruise. To ekipa bezpośrednio powiązana z występującym w NBA Detroit Pistons. W barwach Cruise w G League średnio zdobywał 8,3 pkt.

Przypomnijmy, że sezon Orlen Basket Ligi rusza w październiku, a pierwszym przeciwnikiem czerwono-czarnych będzie Legia Warszawa. To spotkanie odbędzie się w stolicy 5 października. We wrześniu lublinian czekają bardzo ważne wydarzenia. W dniach 20-24 września w Bułgarii powalczą o awans do Koszykarskiej Ligi Mistrzów. W ćwierćfinale czeka ich starcie z hiszpańskim UCAM Murcia (20 września, godz. 20). W ewentualnym półfinale przeciwnikiem będzie lepszy z pary: Karhu Basket Kauhajoki – Uniclub Bet-Juventus Utena (22 września, godz. 15.30). Finał zaplanowano na środę, 24 września (godz. 19). Natomiast już w dniach 27-28 września PGE Start czeka turniej o Pekao S.A. Superpuchar Polski.

Smutny powrót do domu

KOSZYKÓWKA Reprezentacja Polski przegrała z Węgrkami i zakończyła Uniwersjadę na czwartej pozycji

Trenerem reprezentacji Polski jest Karol Kowalewski. Aktualny trener Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin do swojej dyspozycji ma cztery zawodniczki związane w ostatnim czasie z lubelskim klubem. Są to reprezentujące go w ostatnim sezonie Magdalena Szymkiewicz i Zuzanna Kulińska oraz świeżo zakontraktowane Klaudia Wnorowska i Aleksandra Wojtała.

Wydaje się, że z naszej ekipy jeszcze nie zeszły emocje związane z porażką w półfinale z Chinami. Przypomnijmy, że miały one w samej końcówce szansę na zwycięstwo, ale decydującego rzutu nie trafiła Magdalena Szymkiewicz. W dogrywce naszemu już zabrakło energii i musiały uznać wyższość Azjatek.

Ten żal związany z porażką był obecny w piątkowym meczu o brązowy medal z Węgierkami. Ewentualny brak koncentracji sprawił, że to rywalki nadawały ton

zmaganiom. Już w drugiej kwarcie przewaga Madziarek zaczęła osiągać dwucyfrowe rozmiary, a w trzeciej odsonie przekroczyła 30 pkt. Nic nie dała świetna gra Bialo-Czerwonych w ostatniej odsonie, skoro straty były tak duże, że 10 min to było zdecydowanie zbyt mało, aby je w całości odrobić. W efekcie Polki przegrały 50:70 i zakończyły Uniwersjadę w Zagłębiu Ruhry na czwartym miejscu.

Z grona zawodniczek związanych z Lublinem najlepiej spisała się Zuzanna Kulińska, która zdobyła osiem punktów. Aleksandra Wojtała dorzuciła sześć „oczek”, Klaudia Wnorowska cztery, a Magdalena Szymkiewicz dwa.

– Pewnie jak za 2-3 dni na to spojrzymy na chłodno, to będziemy zadowoleni, że byliśmy w strefie medalowej, mimo że tego medalu na szyi ostatecznie nie zawiesiliśmy. Chyba nie do końca rozliczyliśmy się z tą porażką z Chinami, która nas bardzo zabolala i gdzieś tam cały czas siedziała

w głowach, mimo że mocno na tym pracowaliśmy, żeby pójść dalej. Każdy z nas chciał wyjechać z medalem, to chyba mimo wszystko gdzieś tam głowy, jak to się mówi, delikatnie nie dojechały i za dużo czasu potrzebowaliśmy, żeby się obudzić. Trzeba przyznać i powiedzieć głośno, że Węgierki po prostu dzisiaj były znacznie lepsze, dużo bardziej agresywne od nas. Probowałismy jeszcze wrócić do tego meczu, wydawało się, że może jakaś mała nadzieja jest, ale niestety pojawiło się za dużo błędów, żeby wygrać mecz o medal. Zabieramy stąd niesamowite doświadczenie, sześciu meczów na naprawdę wysokim poziomie, bo jakby nie patrzeć, każdy z tych meczów, które zagraliśmy od pierwszego do ostatniego, stał na fajnym wysokim poziomie. Szkoda, że nie ma medalu, ale koniec końców możemy być zadowoleni – powiedział związkowej stronie Karol Kowalewski, trener reprezentacji Polski.

KAMIL KOZIOŁ

Nowy kapitan i dyrektor sportowy

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH Dominika Więckowska nowym kapitanem PGE MKS El-Volt Lublin

To zmiana na tym stanowisku, ponieważ wcześniej tę funkcję pełniła Dominika Szykaruk. Nie miała jednak łatwego życia, bo w trakcie ubiegłego sezonu musiała zmierzyć się chociażby z kryzysem związanym z odpadnięciem drużyny z rozgrywek Ligi Europejskiej już na poziomie kwalifikacji. Wówczas jednak Szykaruk dobrze poradziła sobie ze swoim zadaniem i na specjalnej konferencji prasowej przez wiele minut wspólnie z ówczesną trenerką Edytą Majdzińską odpowiadała na pytania mediów.

Teraz nowym kapitanem została Dominika Więckowska, a Szykaruk będzie jej zastępczynią. Skarbnikiem drużyny została Paulina Wdowiak, a skład Rady Drużyny uzupełniła Aleksandra Rosiak.

– Kapitan musi być osobą odpowiedzialną, która ma dobry kontakt z zespołem, sztabem i zarządem. Sądzę, że razem z dziewczynami dobrze poradzimy sobie ze sprawami organizacyjnymi. Mamy dobre relacje z zarządem naszego klubu, z prezesem i wszystkimi ludźmi u góry. Komunikacja ze

sztabem także jest na dobrym poziomie. Nie będzie z tym problemu. Przede wszystkim jednak chciałabym, abyśmy dobrze wyglądały na boisku. Liczę na to, że uda się wycisnąć z nas maksimum. Chcę, byśmy pracowały w dobrej atmosferze, wspierały się i czerpały z tego jak najwięcej radości. Jeśli nam to będzie sprawiać radość, to przełoży się to na zadowolenie kibiców, zarządu, sponsorów. Wtedy będziemy razem cieszyć się na meczach i nie tylko – kończy Więckowska.

– Wybory odbyły się w sposób demokratyczny. Wszyscy mieli po jednym głosie, a wygrała Dominika. Skoro drużyna widzi ją jako kapitaną, to na pewno jest to dobry wybór. Dominika pokazuje, że ma w sercu Lublin, a także drużynę i jej dobro. Myślę, że na tym polu będzie nam się dobrze współpracowało – mówi trener PGE MKS-u El-Volt Lublin, Paweł Tetelewski.

To jednak nie jest koniec zmian w wicemistrzu Polski. W klubie postanowiono utworzyć nowe stanowisko – Dyrektora Sportowego. Została nim Monika Marzec, legenda lubelskiej piłki ręcznej.

– Powołanie dyrektora sportowego w naszym klubie to potrzeba, która w sposób naturalny powstała w wyniku procesu rozwoju MKS Lublin S.A. Jako klub stabilnie rozwijamy się na wielu poziomach, m.in. w zakresie finansowym, siatki sponsorskiej, piramidy szkoleniowej. Zadań dla całego biura jest coraz więcej, ufa nam coraz większa ilość sponsorów i partnerów. Wspólnie z wiceprezes Sabiną Włodek doszliśmy do wniosku, że nasz klub zasługuje na wzmocnienie i rozwój działu sportowego, który z perspektywy zarządu, sponsorów oraz kibiców jest kluczowy – mówi prezes MKS Lublin S.A., Tomasz Lewtak.

– Moją rolą jest ułatwienie pracy sztabowi szkoleniowemu, drużynie i zarządowi klubu. Ten ostatni dotąd był mocno zaangażowany w proces szkoleniowy. Dyrektor sportowy jest osobą funkcjonującą pomiędzy drużyną a sztabem. To brakujący element układanki, który ma pomóc rozwiązać wszelkie problemy, pojawiające się na tej linii. Wspólnie ze sztabem szkoleniowym pracuję nad wizją rozwoju drużyny – tłumaczy Monika Marzec.

KAMIL KOZIOŁ

Porażka Wisły

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Wisła Puławy przegrała z KS Cisowianka Drzewce

Duma Powiśla jeszcze niedawno grała na poziomie II ligi. Niestety, ale spadła z tej klasy rozgrywkowej. Działacze nie skorzystali także z prawa gry w III lidze i postanowili się zgłosić do klasy okręgowej. Lubelski Związek Piłki Nożnej wykonał ukłon w stronę pogrążonej w problemach Wisły i dołączył ją do tej ligi jako 17 drużynę. Jedyną pamiątką po dawnej chwale jest występ zespołu w rundzie wstępnej Pucharu Polski. Wisła wylosowała w niej Pogoń Grodzisk Mazowiecki. Beniaminek I ligi będzie gospodarzem tego spotkania, które odbędzie się 6 sierpnia. Mecz zostanie rozegrany w Pruszkowie. W Puławach mają jednak większe zmartwienia niż rywalizacja z dużo wyżej notowanym przeciwnikiem. Nastroje są dość przeciętne, a nie poprawił ich wynik sobotniego sparingu z KS Cisowianka Drzewce. Czołowy zespół lubelskiej klasy okręgowej wygrał aż 4:0, a gole zdobywali Damian Kuciński, Jakub Konc i Kamil Oziemczuk, który trafił dwa razy do siatki przeciwników. Ciekawą postacią z tego grona jest zwłaszcza Konc, który w poprzednim sezonie grał dla Opolanina Opole Lubelskie. Wcześniej natomiast grał m.in. dla Wisły Puławy, z którą występował zarówno w III, jak i II lidze.

– Bardzo się cieszę z powrotu do klubu po rocznej przerwie. Wracam, aby pomóc drużynie w realizacji celów w nadchodzącym sezonie, łącząc granie z trenowaniem dzieci w akademii. W drużynie panuje świetna atmosfera poparta dużą jakością piłkarską zawodników, co stanowi bardzo dobre miejsce do rozwoju pod kątem piłkarskim – powiedział klubowemu profilowi Facebook Damian Konc. Były klub 21-latk, Opolanin, na razie odnajduje się w realiach lubelskiej klasy okręgowej. Opolanin, który jest prowadzony przez Dawida Paczkę, pokonał w sparingu 3:2 Tarasolę Cisy Nałęczów. Piłkarze z uzdrowiska w nadchodzącym sezonie będą prowadzeni przez nowego szkoleniowca. Został nim Paweł Pranagal. To jedna z legend Avii Świdnik. Ostatnio prowadził LKS Wierchowiska, gdzie łączył funkcję piłkarza i zawodnika. Pranagal od razu zabrał się za kompletowanie swojego sztabu szkoleniowego. Najważniejszą postacią w nim będzie Sebastian Orzędowski, który, oprócz asystowania Pranagalowi, będzie wciąż aktywnym piłkarzem. (KK)

Wielka piłka wraca na Arenę

LIGA MISTRZÓW PIŁKARZY NOŻNYCH Już we wtorek na Motor Lublin Arenie ponownie zagospodzą najważniejsze rozgrywki w Europie. Wszystko to za sprawą ukraińskiego Dynama Kijów

KAMIL KOZIOŁ

Dynamo Kijów kibicom piłki nożnej nie trzeba przedstawiać. Zespół ze stolicy Ukrainy to najbardziej utytułowany klub. Mistrzem swojego kraju był już 17 razy, a do tego trzeba też dorzucić 13 tytułów mistrza ZSRR. Dynamo dwa razy sięgnęło również po nieistniejący już Puchar Zdobywców Pucharów, a także po Superpuchar Europy. Piłkarzami tego klubu byli chociażby Oleh Blochin, Andrij Szewczenko czy Serhij Rebrov.

Dynamo za swój dom w kwalifikacjach Ligi Mistrzów wybrało Lublin już po raz drugi. Rok temu również na Arenie walczyło w kwalifikacjach tych elitarnych rozgrywek. Ukraińcy przeszli wówczas przez dwie rundy pokonując Partizan Belgrad oraz Rangers FC. Zatrzymał ich dopiero austriacki Red Bull Salzburg. Przypomnijmy, że to właśnie przy okazji konfrontacji z tym ostatnim przeciwnikiem na Arenie Lublin zabrzmiał hymn Ligi Mistrzów. Chociaż frekwen-



Piłkarze Dynama Kijów po raz kolejny wybrali Arenę Lublin na swój dom w kwalifikacjach Ligi Mistrzów

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

cja na Arenie była zadowalająca i w przypadku rywalizacji ze Szkotami i Austriakami przekraczała 5 tys. osób, to zdegradowani do Ligi Europy piłkarze ze stolicy zmagali w fazie ligowej nie rozgrywali już w Lublinie. Na swój dom wybrali Hamburg i to

właśnie tam zawitały takie ekipy jak chociażby Lazio Rzym czy Viktoria Pilzno. Co ciekawe, frekwencja w Hamburgu, mimo obiektu większych rozmiarów, wcale nie była wyższa niż na eliminacyjnych spotkaniach w Lublinie.

Dynamo kwalifikacje do Ligi Mistrzów rozpoczęło już w poprzednim tygodniu, kiedy pokonało aż 3:0 Hamrun Spartans. Mecz na Malcie miał dość jednostronny przebieg. Ukraińcy szybko objęli prowadzenie, bo w 13 minucie do siatki trafił Wła-

dyśław Wanat. Na kwadrans przed końcowym gwizdkiem wynik podwyższył Witalij Bujalskij. W 90 minucie rezultat meczu ustalili z kolei Nazar Wołoszyn.

W tej sytuacji trudno więc przypuszczać, że Hamrun będzie w stanie rzucić się na lubelskiej Arenie do odrabiania strat. Dlatego warto będzie skupić się na poszczególnych piłkarzach, którzy w swoich zespołach mają status gwiazd. W Dynamie jest nią wcześniej wspomniany Wanat, który występował w reprezentacji Ukrainy w ostatnich finałach mistrzostw Europy. W Hamrun taką postacią jest z kolei Domantas Simkus. 29-letni Litwin w miarę regularnie występuje w reprezentacji swojego kraju.

Mecz na Motor Lublin Arenie rozpocznie się o godz. 20. Bilety dostępne są poprzez sprzedaż internetową. Jeżeli Ukraińcy przejdą Hamrun, to w kolejnej rundzie zagrają z lepszym z pary Pafos FC – Maccabi Tel Awiw. W pierwszym meczu, rozegranym na Cyprze, padł remis 1:1.

Nie boją się ryzyka

ORLEN EKSTRALIGA PIŁKAREK NOŻNYCH Sofja Nesterova nową zawodniczką Górnik Łęczna

To jeden z większych transferów jakie w ostatnim czasie udało się przeprowadzić klubowi z województwa lubelskiego. Nesterova to 23-letnia bramkarka z Łotwy. Ostatnio grała w Werderze Brema i udało się jej nawet zadebiutować we Frauen-Bundeslidze. Wcześniej natomiast grała w rodzimym Daugavpils. Chociaż wciąż jest młodą piłkarką, to zdążyła już zwiedzić najważniejsze kluby w swoim kraju na czele z Rigas Futbola Skola oraz SFK Ryga. Ma na swoim koncie mistrzostwa Łotwy oraz regularne występy w europejskich pucharach. Regularnie gra też w reprezentacji Łotwy. Zadebiutowała w niej w wieku 16 lat, a na swoim koncie ma już



Piłkarki Górnik Łęczna w minionym tygodniu rozegrały wartościowy sparing z Legią Ladies Warszawa

FOT. FACEBOOK GKS GÓRNIK ŁĘCZNA

ponad 20 gier w narodowych barwach. – Przyjechałam do Łęcznej zdobywać trofea – odważnie zapowiada Sofja Nesterova.

W ten weekend podopieczne Artura Bożyka

miały nieco więcej oddechu. Było to związane z faktem, że w środę tygodnia grały z I-ligową Legią Ladies Warszawa, którą ograły 2:0. – Ten mecz był wyzwaniem dla zespołu,

aby radzić sobie z kumulacją zmęczenia. Za nami dni bardzo intensywne treningowo. W drugiej połowie tego spotkania było jednak dużo pozytywnych reakcji, co sprawiło, że płynność gry wzrosła. Nie baliśmy się podejmować ryzykownych decyzji, co pozwoliło nam przeprowadzać akcje na dobrych prędkościach. W pierwszej połowie mecz był wyrównany. To bardzo dobrze, bo Legia grała z olbrzymią determinacją. To sprawiło, że wyzwania rosły, ale my byliśmy w stanie im sprostać – powiedział Artur Bożyk.

Przypomnijmy, że sezon Orlen Ekstraligi rozpocznie się 9-10 sierpnia. W inauguracyjnej kolejce Górnik podejmie na własnym boisku Śląsk Wrocław.

(KK)

OFENSywa TRANSFEROWA UNII LUBLIN

Aż cztery zawodniczki w ostatnim czasie zasiłowały szeregi Unii Lublin, beniaminka Orlen I ligi. Najważniejszym wzmocnieniem wydaje się być zakontraktowanie Anastazji Stepanets. To 22-letnia defensorka z Ukrainy. Jej ostatnim klubem był Obołoń Kijów. Unię zasiłowała także Kamila Wołeszo. To 22-letnia środkowa pomocniczka występująca w UKS 3 Fakro Jelna. Co ciekawe, Wołeszo to również specjalistka od piłki nożnej plażowej, gdzie gra dla Red Devils Ladies Chojnice. Ciekawą postacią jest Alicja Dessauer, która ostatnio grała w Górniku Łęczna. Poprzedni sezon spędziła w rozgrywkach Centralnej Ligi Juniorek U-18. Inną młodą piłkarką, która obrała Unię za swój cel jest Amelia Rachańczyk. Jej poprzednim klubem był UKS SMS Łódź, ale wcześniej grała w lubelskich Perłach. Unia sezon Orlen I ligi rozpocznie 9-10 sierpnia od domowego meczu z UKS 3 Fakro Jelna.

Beniaminkowie zaczną u siebie

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Nowy sezon rozpocznie się 16 sierpnia. Runda jesienna zakończy się 9 listopada

Już w pierwszej kolejce dojdzie do ciekawie zapowiadających się meczów. W takich kategoriach można traktować starcie Sparty Rejowiec Fabryczny ze spadkowiczem z IV ligi Kłosem Gmina Chełm czy derbowe spotkanie Ruchu Izbica z Bratem Siennica Nadolna. Beniaminkowie SPS Eko Różanka i Vitrum Wola Uhruska zainaugurują nowe rozgrywki na własnych boiskach. Pierwsza z drużyn podejmie ubiegłorocznego beniaminka Astrę Leśniowice. Z kolei Vitrum zagra z rezerwami III-ligowej Chełmianki.

Dopiero w szóstej serii gier (20 września) dojdzie do konfrontacji obu beniaminków. Gospodarzem będzie SPS Eko Różanka. W drugiej kolejce ciekawie zapowiada się mecz Kłosa z Unią Rejowiec, jak też Włodawianki Włodawa z Ogniwo Wierzbica czy Sparty z Ruchem Izbica.

1. kolejka (16-17 sierpnia): Sparta Rejowiec Fabryczny - Kłos Gmina Chełm • Ruch Izbica - Brat Siennica Nadolna • Eko Różanka - Astra Leśniowice • Vitrum Wola Uhruska - Chełmianka II Chełm • Hetman Żółkiewka - Włodawianka Włodawa • Ogniwo Wierzbica - GKS Łopiennik • Frassati Fajstławice - Unia Rejowiec.

2. kolejka (23-24 sierpnia): Kłos - Rejowiec • Łopiennik - Frassati • Włodawianka - Ogniwo • Chełmianka II - Hetman • Astra - Vitrum • Brat - Różanka • Sparta - Ruch.

3. kolejka (30-31 sierpnia): Ruch - Kłos • Różanka - Sparta • Vitrum - Brat • Hetman - Astra • Ogniwo - Chełmianka II • Frassati - Włodawianka • Rejowiec - Łopiennik. **(GROM)**

Czekali trzy sezony

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Po trzech latach od reaktywacji SPS EKO Różanka wywalczyła awans do ligi okręgowej

SPE EKO Różanka po raz kolejny występować będzie na boiskach ligi okręgowej. Po raz ostatni na tym poziomie grała w sezonie 2016/2017, kiedy wywalczyła awans do IV ligi. - Po krótkim pobycie na tym poziomie rozgrywkowym z powodu kłopotów zniknęliśmy z rynku. Reaktywowaliśmy się w 2022 roku, zaczęliśmy rywalizację od klasy A - przypomina Kamil Karwatuik, trener SPS EKO Różanka.

Sezon 2024/2025 to kolejne podejście pod chełmską „okręgowkę”. W końcu się udało. Trzyletnia praca Kamila Karwatuika nie poszła na marne. Z przewagą trzech punktów SPS EKO Różanka w czerwcu wywalczyła upragniony awans. Pod okiem trenera Karwatuika w ciągu trzech lat zespół rozegrał 71 spotkań ligowych i 10 w Pucharze Polski. W lidze wygrał 52 razy, dziewięć meczów zremisował i tylko 11 przegrał. Strzelił 292 gole, stracił 84. Z kolei w rozgrywkach pucharowych odniósł siedem zwycięstw i doznał trzech porażek.

W chełmskiej klasie A SPE EKO Różanka rozegrała 22 spotkania, z których 20 wygrała i tylko w dwóch zeszła z boiska pokonana. W meczach przed własną publicznością ekipa trenera Karwatuika nie miała sobie



Po trzech latach od reaktywacji SPS EKO Różanka awansowała do ligi okręgowej

FOT. SPS EKO RÓŻANKA

równych. Najwyższe zwycięstwo odniosła nad Agrosem Suchawa (13:0). 14:1 rozbiła Unię Białopole, 12:0 MKS Siedliska, po 6:0 ograła Victorię Żmudź i Hutnika Dubeczno, a 6:4 Hutnika Ruda-Huta. Start Pawłów mistrz klasy A pokonała 4:0, a 3:0 Orła Srebrzyszcze, zaś 3:1 Ruch II Izbica.

Spółród spotkań wyjazdowych najwyższej SPS EKO Różanka pokonała Znicz Siennica Różana (10:0). W dalszej kolejności Hutnika Ruda-Huta 6:0, Agros i Unię po 5:2, MKS Siedliska i Hutnika Dubeczno po 4:1, rezerwy

Ruchu 3:0, a Orła 2:1. Dwóch porażek zwycięzcy minionych rozgrywek doznali z czwartą w tabeli na koniec sezonu Victorią Żmudź (1:2) oraz wicemistrzem rozgrywek Vitrum Wola Uhruska (1:3). Bilans bramkowy mistrza chełmskiej klasy A to 115, najwięcej ze wszystkich drużyn, strzelonych goli oraz 20 straconych. To drugi wynik w lidze. Mniej bramek stracił tylko wicemistrz z Woli Uhruskiej (18). Królem strzelców zespołu oraz chełmskiej klasy A, drugi rok z rzędu, został Wojciech Lejko. W minionym sezonie strzelił 30 goli.

- Na trzy kolejki przed końcem wywalczyliśmy awans, na który w pełni zasłużyliśmy. Ostatni mecz z Victorią Żmudź był już na luzie, każdy myślał o świętowaniu, i zakończył się naszą porażką. Siłą zespołu są doświadczeni zawodnicy. To nasi wychowankowie. Chcemy aby w dalszym ciągu w drużynie grali piłkarze, którzy zaczęli przygodę z piłką w naszym klubie - tłumaczy szkoleniowiec SPS EKO Różanka.

Po wywalczonej awansie twórca sukcesu zespołu z Różanki zdecydował o zakończeniu współpracy z pierw-

szym zespołem. - Przesądziły sprawy osobiste. Oprócz pracy z seniorami pod moją opieką są grupy młodzieżowe naszego klubu. W nowym sezonie będzie ich trzy. Do tego dojdą występy dwóch drużyn w lidze wojewódzkiej. Obowiązków mi przybędzie. Nadal chcę się rozwijać jako trener, stąd moja decyzja o zakończeniu pracy z pierwszą drużyną - tłumaczy Karwatuik.

Miejsce na trenerskiej ławce zajął zawodnik Patryk Błaszczuk. Przez dwa sezony grał w SPS EKO na pozycji środkowego pomocnika.

Na awans pracowało dwóch trenerów

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Drużyna Vitrum Wola Uhruska czekała osiem lat na świętowanie powrotu do ligi okręgowej

Wsezonie 2016/2017 zespół z Woli Uhruskiej pożegnał się z chełmską klasą okręgową. Na wiosenny awans złożyło się 19 zwycięstw i trzy porażki. Jako jedna z dwóch drużyn przekroczył granicę stu strzelonych goli, na koncie ma dokładnie 101 trafień. Po stronie straconych bramek widnieje liczba 18. Wicemistrz chełmskiej klasy A wygrał dziewięć meczów przed własną publicznością i 10 na obcych boiskach. U siebie rozbił MKS Siedliska 14:0, Agros Suchawa 11:0, Start Pawłów 9:0, Znicz Siennica Różana 8:1. W spotkaniach wyjazdowych wysoko pokonał Unię Białopole 8:3, Znicz 6:0, Ruch II Izbica 6:1, MKS Siedliska



Na awans do ligi okręgowej w drużynie z Woli Uhruskiej pracowali dwaj trenerzy: Łukasz Drzewicki i Tomasz Hawryluk

FOT. VITRUM WOLA UHRUSKA

i Hutnika Ruda-Huta po 6:2, Agros Suchawa 4:0. Dwóch porażek doznał przed własną publicznością: z Orłem Srebrzyszcze (0:1), Ruchem II Izbica (1:3) oraz jednej na

wyjeździe, z SPS EKO Różanka (0:1).

Podwaliny pod wiosenny awans kładł Łukasz Drzewicki. Szkoleniowiec prowadził Vitrum przez dwa i pół roku.

Pożegnał się z zespołem, którego był grającym trenerem, po rundzie jesiennej minionych rozgrywek. Na półmetku rywalizacji drużyna trenera Drzewickiego zajmowała

trzecie miejsce i traciła punkt do drugiego w tabeli Orła Srebrzyszcze. Była to dobra pozycja wyjściowa dla nowego opiekuna Tomasza Hawryluka. - Cel był jeden: awans - mówi trener Hawryluk.

Ten rozstrzygnął się w ostatniej kolejce. Drużyna Vitrumu gościła u Orła. Gospodarze, którzy zajmowali trzecie miejsce, tracili dwa punkty do ekipy z Woli Uhruskiej i aby myśleć o awansie musieli wygrać. Z kolei podopiecznym trenera Hawryluka do świętowania wystarczył remis. - Do 85 minut przegrywaliśmy 0:1. Bramkę na 1:1 zdobyli trener Łukasz Drzewicki. W 92 minucie wygraną dał nam Paweł Król. Wygraliśmy 2:1. W walce o awans liczyli się tylko trzy zespoły: my, SPS EKO Różanka i Orzeł Srebrzyszcze. Naszą siłą

było doświadczenie. Mamy takich zawodników jak Michał i Marcin Walaszkowie, Arkadiusz Wałczyk, Łukasz Drzewicki, Paweł Król - tłumaczy opiekun Vitrumu.

Trener Hawryluk pozostał na swoim stanowisku. Do zespołu dołączyli pomocnik Patryk Marczyk, który ostatnio był na wypożyczeniu w Kłosie Chełm oraz boczny pomocnik Krystian Dąbrowski. Ostatni to 17-latek, który ostatnio występował w juniorach Chełmianki. Vitrum ma już za sobą wygrany sparing z Ogniwo Wierzbica (3:2). W planach jest też gra kontrolna z Sawoną Sawin. - Naszym celem będzie utrzymanie w lidze. Na razie na tym się skupimy. Dopiero później możemy mówić o czymś więcej - zapowiada opiekun Vitrumu.

(GROM)

Złoty medal Polaków

ŻUŻEL Wiktor Przyjemski poprowadził żużlową reprezentację Polski do zwycięstwa na torze w Macon, które dało Biało-Czerwonym złoty medal Drużynowych Mistrzostw Europy do lat 24

Polacy do rywalizacji w Macon przystąpili w składzie: Wiktor Przyjemski, Damian Ratajczak, Jakub Miśkowiak i Bartłomiej Kowalski. W drużynie znalazł się także Jakub Krawczyk, ale ani razu nie pojawił się na torze.

Biało-Czerwoni byli wymieniani jako faworyt do złota i wywiązali się z tej roli, choć nie było im we Francji łatwo. Nasza drużyna musiała przez cały wieczór odpierać ataki Duńczyków. Losy złotego medalu wyjaśniły się zresztą dopiero w ostatniej, 20. gonitwie. Wówczas po trzy punkty sięgnął Przyjemski, który w sobotę był prawdziwym liderem drużyny i przez całe zawody zdobył 14 punktów. Jedynie w swoim trzecim występie zawodnik Orlen Oil Motoru nie zdołał przyjechać do mety jako pierwszy, ale i tak był najjaśniejszą postacią sobotnich zawodów.

(BS)

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA EUROPY NA ŻUŻLU DO LAT 24

1. Polska (48 pkt): 5. Bartłomiej Kowalski 9 (2,3,1,d,3) ● 6. Jakub Miśkowiak 13 (3,1,3,3,3) ● 7. Damian Ratajczak 12 (1,3,2,3,3) ● 8. Wiktor Przyjemski 14 (3,3,2,3,3) ● 18. Jakub Krawczyk nie startował. **2. Dania (45 pkt):** 13. Villads Nagel 12 (2,2,3,3,2) ● 14. Bastian Pedersen 10 (1,2,3,2,2) ● 15. Jonas Knudsen 8 (2,2,2,-,2) ● 16. Mikkel Andersen 13 (3,3,3,2,2) ● 20. Benjamin Basso 2 (2) **3. Wielka Brytania (23 pkt):** 1. Leon Flint 7 (2,1,1,2,1) ● 2. Sam Hagon 5 (0,1,2,1,1) ● 3. Luke Harrison 2 (-,-,-,1,1) ● 4. Dan Thompson 7 (3,2,1,1,0) ● 17. Jake Mulford 2 (1,1,0,0) **4. Francja (4 pkt):** 9. Mathias Tresarrieu 4 (1,0,1,1,1) ● 10. Tino Bouin 0 (0,0,0,d,0) ● 11. Theo Ugoni 0 (0,0,0,0,0) ● 12. Antoine Desserprix 0 (0,-,0,-,0) ● 19. Noah Urda 0 (0,0)

Koziołki poskromiły lwy

PGE EKSTRALIGA Na początku zanosilo się na pogrom, później zapachniało sensacją, a skończyło się pewną wygraną Orlen Oil Motoru. Mistrzowie Polski pokonali w Częstochowie Krono-Plast Włókniarza 55:35 i zapewnili sobie pierwsze miejsce w tabeli

Bartosz Surman

Faworytem piątkowego spotkania pod Jasną Górą byli goście, tym bardziej, że Włókniarz musiał radzić sobie bez swojej kluczowej postaci – Piotra Pawlickiego.

Początek spotkania nie był zaskakujący. Mistrzowie Polski robili swoje i po czterech biegach prowadzili 16:8. Wydawało się więc, że w kolejnych gonitwach przewaga podopiecznych trenera Macieja Kuciapy będzie sukcesywnie rosła. Tymczasem częstochowskie „Lwy” pokazały „pazur” i zaczęły odrabiać straty. W efekcie po dziewiątym biegu, wygranym przez miejscowych 5:1 był remis 27:27.

– Chłopaki nie mogą znaleźć optymalnych ustawień. Przed nami jednak jeszcze pięć biegów i wierzę, że wynik będzie pozytywny. Trzeba cisnąć dalej – powiedział przed kamerami Eleven Sports 1 Bartosz Zmarzlik.

Kibice, którzy w tym momencie zaczęli po cichu myśleć o sprawieniu przez gospodarzy sensacji, bardzo szybko musieli o tych marzeniach zapomnieć. Kolejne pięć gonitw to już totalna dominacja mistrzów Polski. Orlen Oil Motor wygrał każdą z nich w stosunku 5:1 i emo-



Orlen Oil Motor Lublin wygrał w Częstochowie z Krono-Plast Włókniarzem i zapewnił sobie pierwsze miejsce po fazie zasadniczej PGE Ekstraligi

FOT. ORLEN OIL MOTOR LUBLIN

cje przed nominowanymi w zasadzie się skończyły. Bieg czternasty również zakończył się podwójną wygraną gości, a na koniec, niejako na osłodę miejscowi kibice obejrzeni zaciętą walkę obu ekip. Nie zmieniło to jednak faktu, że zespół trenera Kuciapy wygrał w piątek z dużą przewagą. Główna w tym zasługa bezbłędnego Zmarzlika, a także Dominika Kubery, Mateusza Cierniaka i Wiktora Przyjemskiego. Na drugim biegunie tym razem znalazł się Fredrik Lindgren, który wywalczył zaledwie jeden punkt.

Na kolejkę przed końcem fazy zasadniczej zapewnił

sobie pierwsze miejsce w tabeli PGE Ekstraligi. 8 sierpnia „Koziołki” zakończą ją przed własną publicznością, przy okazji spotkania ze Stelmet Falubazem Zielona Góra (piątek, godz. 18).

Krono-Plast Włókniarz Częstochowa – Orlen Oil Motor Lublin 35:55

Krono-Plast Włókniarz: 9. Jason Doyle 11+2 (3,3,2,2*,u,1*) ● 10. Wiktor Lampart 6 (1,1,3,1,0,0) ● 11. Piotr Pawlicki 0 () ● 12. Philip Hellstrom-Bangs 2 (0,0,1,0,1,-) ● 13. Kacper Woryna 12 (2,3,3,1,1,2) ● 14. Szymon Ludwiczak 3 (2,0,0,1) ● 15. Franciszek Karczewski 1 (0,1,0) ● 16. Kacper Halkiewicz nie startował.

Orlen Oil Motor: 1. Jack Holder 7+1 (1*,2,1,3,0) ● 2. Fredrik Lindgren 1 (1,d,0,-)

POWIEDZIELI PO MECZU KRONO-PLAST WŁÓKNIARZ – ORLEN OIL MOTOR

Jacek Ziółkowski, menedżer Orlen Oil Motoru

– Po pierwszej serii biegów udało nam się osiągnąć dużą przewagę, ale później gospodarze ją umiejętnie zniwelowali. Był taki moment, że był nawet remis. Natomiast od dziewiątego biegu nastąpiła seria naszych podwójnych zwycięstw. W 12. biegu zrobiliśmy rezerwę – nie szło Fredrikowi Lindgrenowi więc za niego pojechał Wiktor Przyjemski. Ten bieg zamknął w zasadzie to spotkanie. Mecze wyjazdowe w Ekstralidze są ciężkie. Włókniarz jest dla nas trudnym przeciwnikiem. Jednak nie będzie ich w playoffach więc już na nich nie trafimy.

Bartosz Bańbor

– Pierwsza seria poszła nam dobrze, a później gospodarze nas dogonili i zrobiło się gorąco. W końcówce każdy z nas

zrobił swoje i dzięki temu wygraliśmy mecz. Włókniarz u nas w Lublinie zdobył najwięcej punktów w porównaniu do innych ekip dlatego nie jest łatwo jechać przeciwko nim. Ja osobiście lubię mierzyć się z tą drużyną i lubię tor w Częstochowie. Jestem zadowolony ze swojego ostatniego biegu. Z tego co pokazałem wcześniej niekoniecznie. Ciągle się jednak uczę i wyciągnę wnioski.

Jack Holder

– Kiedy robiliśmy obchód tor wydawał się dosyć twardy. Jednak nie do końca tak było więc musieliśmy się odpowiednio dostosować i finalnie odnieśliśmy zdecydowane zwycięstwo.

Bartosz Zmarzlik

– Jestem bardzo zadowolony. Byliśmy ciekawi jednego rozwiązania, które nam dość dobrze wyszło. Każdy chce

wygrywać. Decyduje dyspozycja dnia, pomysł i pogoda. Możemy powtarzać ciągle to samo, ale faktycznie tak jest. To są nasze wyzwania dnia codziennego, którym musimy sprostać. W tym roku to był jeden z pierwszych meczów kiedy przez cały wieczór niczego w zasadzie nie zmieniłem, bo motocykl wyśmienicie pracował. W początkowych czterech biegach czułem się świetnie ze startu. Nie często mam okazję jeździć w Częstochowie, ale lubię ten tor. Zawsze pokazywałem się tutaj z dobrej strony.

Dominik Kubera

– Wynik kompletnie nie oddaje tego, jak było trudno i ile pracy musieliśmy wykonać w parku maszyn. Po 10. biegu było już dużo lepiej. Każdy dokonał korekt i zadziałały one świetnie. Zmieniłem motocykl, a tak samo zrobił Jack Holder i Fredrik Lindgren. Mateusz Cierniak zmienił za

* 3. Dominik Kubera 9+3 (2,2,1*,2*,2*) ● 4. Mateusz Cierniak 10+1 (3,0,2,2*,3) ● 5. Bartosz Zmarzlik 15 (3,3,3,3,3) ● 6. Wiktor Przyjemski 10+2 (3,2*,2*,3) ● 7. Bartosz Bańbor 3+1 (1,w,2*) ● 8. Bartosz Jaworski nie startował.

BIEG PO BIEGU

1. (63,91) Doyle, Kubera, Holder, Hellstrom-Bangs 3:3 (3:3) ● 2. (64,28) Przyjemski, Ludwiczak, Bańbor, Karczewski 2:4 (5:7) ● 3. (63,33) Zmarzlik, Woryna, Lindgren, Hellstrom-Bangs 2:4 (7:11) ● 4. (64,55) Cierniak, Przyjemski, Lampart, Ludwiczak 1:5 (8:16) ● 5. (64,70) Doyle, Kubera, Hellstrom-Bangs, Cierniak 4:2 (12:18) ● 6. (64,41) Woryna, Holder, Karczewski, Lindgren (d) 4:2 (16:20) ● 7. (64,31) Zmarzlik, Doyle, Lampart, Bańbor (w) 3:3 (19:23) ● 8. (65,23) Woryna, Cierniak, Kubera, Ludwiczak 3:3 (22:26) ● 9. (65,13) Lampart, Doyle, Holder, Lindgren 5:1 (27:27) ● 10. (64,86) Zmarzlik, Przyjemski, Woryna, Hellstrom-Bangs 1:5 (28:32) ● 11. (65,46) Holder, Cierniak, Hellstrom-Bangs, Doyle (u) 1:5 (29:37) ● 12. (65,49) Przyjemski, Bańbor, Lampart, Karczewski 1:5 (30:42) ● 13. (65,14) Zmarzlik, Kubera, Woryna, Lampart 1:5 (31:47) ● 14. (65,02) Cierniak, Kubera, Ludwiczak, Lampart 1:5 (32:52) ● 15. (64,81) Zmarzlik, Woryna, Doyle, Holder 3:3 (35:55).

Nieudany start Cierniaka

ŻUŻEL Leon Madsen wygrał drugi finał SEC w niemieckim Guestrow. W finałowym biegu wystąpili także Patryk Dudek i Kacper Woryna. Sobotni występ kompletnie nie wyszedł za to Mateuszowi Cierniakowi

Zawodnik Orlen Oil Motoru Lublin zdobył ledwie trzy punkty w trakcie sobotnich zawodów. Raz zajął trzecie miejsce i w ostatnim występie udało mu się minąć linię mety na drugiej pozycji. To dało mu jednak dopiero piętnaste miejsce w stawce. Lepiej spisali się inni Biało-Czerwoni. Dudek w finale zajął trzecią lokatę, a Woryna musiał się pogodzić z czwartą pozycją. (BS)

WYNIKI 2. FINAŁU TAURON SEC

1. Leon Madsen 15 (3,3,2,3,1,3) 1. miejsce w finale ● 2. Kai Huckenbeck 16 (2,3,3,3,3,2) 2. miejsce w finale ● 3. Patryk Dudek 13+3 (3,2,2,3,2,1) 3. miejsce w finale ● 4. Kacper Woryna 9+2 (0,3,2,1,3,0) 4. miejsce w finale ● 5. Norick Bledorn 9+1 (2,2,0,2,3) ● 6. Andrzej Lebiediew 9+u (1,1,3,1,3) ● 7. Nazar Parnicki 9 (1,1,3,2,2) ● 8. Dimitri Berge 8 (3,1,1,2,1) ● 9. Rasmus Jensen 7 (2,3,1,1,0) ● 10. Timo Lahti 7 (1,2,3,1,0) ● 11. David Bellego 7 (2,2,1,0,2) ● 12. Michael Jensen Jensen 6 (0,0,2,3,1) ● 13. Marko Lewiszyn 4 (3,0,1,0,0) ● 14. Szymon Woźniak 4 (1,0,0,2,1) ● 15. Mateusz Cierniak 3 (0,1,0,w,2) ● 16. Tom Brennan 0 (0,0,0,0,0) ● 17. Valentin Grobauer (Niemcy) nie startował ● 18. Sandro Wassermann (Niemcy) nie startował.

ŻUŻLOWA PGE EKSTRALIGA

PRES Grupa Deweloperska Toruń – Gezet Stal Gorzów 60:29 ● Krono-Plast Włókniarz Częstochowa – Orlen Oil Motor Lublin 35:55 ● Innpro ROW Rybnik – Bayersystem GKM Grudziądz przelozony ● Stelmet Falubaz Zielona Góra – Betard Sparta Wrocław zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Motor	13	30	+224
2. Toruń	12	23	+113
3. Sparta	12	20	+83
4. Falubaz	12	15	-62
5. Grudziądz	12	12	+14
6. Włókniarz	13	7	-59
7. Stal	13	7	-130
8. Rybnik	12	4	-183

8-10 sierpnia: Motor – Flaubaz ● Stal – Rybnik ● Grudziądz – Włókniarz ● Sparta – Toruń.

Gole byłych Wiślaków

BETCLIC II LIGA

W weekend wystartował sezon 2025/2026, już bez przedstawiciela województwa lubelskiego. Wisła Puławy kolejne rozgrywki spędzi w klasie okręgowej. W premierowej serii gier gole zdobyli jednak byli gracze Dumy Powiśla

Mateusz Klichowicz wpisał się na listę strzelców we Wrocławiu, a jego Rekord Bielsko-Biała pokonał Śląsk II 2:1. Z kolei Dawid Retlewski trafił do siatki w starciu Sokoła Kleczew z Zagłębiem Sosnowiec. Beniaminek musiał jednak uznać wyższość rywali po porażce 1:2.

Świetnie wystartował inny z debutantów na tym poziomie – Podhale Nowy Targ w pierwszej serii gier rozbiło u siebie GKS Jastrzębie 3:0. Wynik otworzył znany z występów w Motorze Lublin Marcin Michota.

WYNIKI 1. KOLEJKI

Hutnik Kraków – ŁKS II Łódź 4:1 (Patryk Kiełsiński 11, 79, Kacper Prusiński 14, Krystian Bracik 42 – Jędrzej Zajac 62) ● **Olimpia Grudziądz – Stal Stalowa Wola 1:1** (Dominik Frelek 90 – Damian Oko 70) ● **Podbeskidzie Bielsko-Biała – Sandecja Nowy Sącz 1:3** (Maksymilian Sitek 82 – Daniel Pietraszkiewicz 15, Filip Piszczek 58, Simeon Oure 74) ● **Podhale Nowy Targ – GKS Jastrzębie 3:0** (Marcin Michota 27, Bartłomiej Purcha 47, Mateusz Niedziałkowski 90) ● **Śląsk II Wrocław – Rekord Bielsko-Biała 1:2** (Simon Schierack 90 – Jan Ciucka 51, Mateusz Klichowicz 84) ● **Świt Szczecin – KKS 1925 Kalisz 0:3** (Bartłomiej Putno 52, Karol Danielak 64, Kacper Wojdak 80-samobójcza) ● **Sokół Kleczew – Zagłębie Sosnowiec 1:2** (Dawid Retlewski 19 – Dawid Szot 42, Linus Ronnberg 84) ● **Resovia – Chojniczanka Chojnice** zakończył się po zamknięciu wydania ● **Unia Skierniewice – Warta Poznań** poniedziałek 19.30.

2. KOLEJKA (1-3 SIERPNIĄ)

Chojniczanka – Warta ● GKS Jastrzębie – ŁKS II ● KKS – Sokół ● Rekord – Podhale ● Sandecja – Świt ● Stal Stalowa Wola – Podbeskidzie ● Śląsk II – Hutnik ● Unia – Olimpia ● Zagłębie – Resovia.

Zabrakło precyzji i szczęścia

BETCLIC I LIGA Najpierw słupek, potem poprzeczka i wreszcie pierwszy gol Górnika Łęczna w tym sezonie. W niedzielne popołudnie zielono-czarni mocno postawili się Ruchowi Chorzów na Stadionie Śląskim, ale wracając do domów z dużym niedosytem i bez jakiegokolwiek zdobyczy punktowej po porażce 1:2

Bartosz Surman

Górnik w Chorzowie musiał radzić sobie bez kluczowego zawodnika. Ze względu na uraz mięśnia przywodziciela na murawę nie wybiegł Adam Deja. Jego przerwa w grze ma potrwać około dwóch tygodni.

W miniony weekend zielono-czarni stracili gola już w pierwszej minucie. W Chorzowie również w zasadzie od pierwszego gwizdka sędziego zrobiło się groźnie pod bramką Górnika. W trzeciej minucie w pole karne przyjezdnych wpadł Patryk Szwedzik, ale uderzył po ziemi w boczną siatkę. Chwilę później sprzed linii pola karnego strzelał Piotr Ceglarz, a Branislav Pindroch sparował piłkę na rzut różny. Były zawodnik Motoru Lublin pobiegł do narożnika boiska i zacentrował futbolówkę w pole karne, a tam najwyżej wyskoczył Denis Ventura i strzałem głową z pięciu metrów trafił na 1:0.

Górnik próbował odpowiedzieć. Już w 10 minucie z około 18 metrów na wprost bramki Ruchu na strzał zdecydował się Egzon Kryeziu, ale fatalnie spudłował. Trzy minuty później po składnej akcji z narożnika pola karnego mocno kopnął Kamil Orlik, ale bramkarz gospodarzy był na posterunku. W 17 minucie Ventura zdecydował się na strzał z woleja, na szczęście niecelny. W 26 minucie Jakub Bielecki dwa razy popisał się kapitalnymi interwencjami. Gólkiper „Niebieskich” najpierw obronił strzał głową Dawida Tkacza, a chwilę później uderzenie Jakuba Bednarczyka.



Górnik Łęczna był blisko zdobycia pierwszego punktu w tym sezonie, ale ostatecznie przegrał na wyjeździe z Ruchem Chorzów

FOT. KACPER PACOCHA/GÓRNIK ŁĘCZNA

Na kolejne okazje trzeba było poczekać do końcowych minut pierwszej połowy. Ze strony gospodarzy niecelnie po rzucie różnym strzelał Shuma Nagamatsu, a kilka chwil później nieznacznie pomylił się Tkacz i do przerwy łącznianie przegrywali różnicą jednego gola.

Po zmianie stron w Chorzowie mocno się rozpadło, a na boisku początkowo nie działo się zbyt wiele. W 59 minucie łącznianie byli o włos od wyrównania. Ładnie prawym skrzydłem przedarł się Branislav Spacil i zagrał do Tkacza, który oddał strzał z około pięciu metrów, ale zamiast do bramki trafił w słupek.

W 72 minucie zielono-czarni znów mogli mówić o ogromnym pechu. Wówczas piłkę z rzutu wolnego dośrodkował Bednarczyk. Bartosz Śpiączka wygrał walkę w powietrzu i oddał strzał, który zatrzymał się na poprzeczce. Chwilę później popularny „Śpiona” świetnie wyszedł do kolejnego dośrodkowania, tym razem od Spacila, i mocnym strzałem głową doprowadził do remisu. W 82 minucie „Niebiescy” znów byli na prowadzeniu. Ceglarz kolejny raz zacentrował piłkę w pole karne. Nikodem Leśniak-Paduch zgrał ją do Mateusza Szwocha, który celną główką trafił na 2:1.

Kilka chwil później groźnie z dystansu huknął Mohamed Mezghrani, ale niecelnie. W odpowiedzi z rzutu wolnego groźnie przymierzył Bednarczyk, lecz jemu również zabrakło nieco precyzji i trzy punkty zostały w Chorzowie.

W następnej kolejce piłkarze trenera Macieja Stolarczyka zagrają u siebie z Puszcą Niepołomice. Mecz zaplanowano na trzeciego sierpnia o godzinie 19.30.

Ruch Chorzów – Górnik Łęczna 2:1 (1:0)

Bramki: Ventura (5), Szwoch (82) – Śpiączka (73).

Ruch: Bielecki – Konczkowski, Leśniak-Paduch, Szymiński (61 Komor), Mezghrani – Ceglarz (90 Sobczko), Szwoch, Ventura (74 Lukić), Żurawski (61 Bała), Nagamatsu (46 Szymański) – Szwedzik.

Górnik: Pindroch – Bednarczyk, Abbott, Kruk, Ogaga – Tkacz (83 Malamis), Kryeziu, Osipiuk (90 Traore), Orlik (87 Doba), Janaszek (46 Spacil) – Śpiączka.

Żółte kartki: Mezghrani – Pindroch.

Sędziował: Łukasz Szczep (Warszawa).

Widzów: 10 579.

Dwa mecze, sześć punktów i dziewięć goli

BETCLIC I LIGA Wisła Kraków zagrała jak za czasów trenera Henryka Kasperczaka. W sobotę „Biała Gwiazda” rozbiła u siebie ŁKS Łódź 5:0, a hattrickiem w tym spotkaniu popisał się Frederico Duarte

Hispan wpisywał się na listę strzelców w 17, 28 i 33 minucie. Pomiędzy jego drugim, a trzecim trafieniem do siatki łodzian trafił jeszcze Mariusz Kutwa, a „dzieła zniszczenia” w drugiej połowie dopełnił kapitan Wisły Angel Rodado.

– W pierwszej połowie zapachniało Wisłą, którą przed laty prowadził trener Henryk Kasperczak. To było przyjemność patrzeć na zespół, który zdobywa piękne bramki i nie dopuszcza rywali pod swoją. Tym bardziej, że pokonaliśmy nie byle kogo, tylko zespół, który będzie się liczyć w Betcllic I Lidze. Oczywiście, w drugiej połowie można było być bardziej cierpliwym z piłką. Cieszę się jednak, że udało nam się zachować czyste konto. Mecz mógł się po-



Wisła Kraków w sobotę rozbiła u siebie ŁKS Łódź 5:0

FOT. PAP/ART SERVICE

dobac kibicom i powinien przyciągnąć ich na trybuny na kolejne spotkania. Zaliczyliśmy udany początek sezonu, ale przed nami nadal bardzo dużo pracy – powiedział na pomeczowej konferencji prasowej Mariusz Jop, trener Wisły.

W Krakowie w jednostronnym meczu padło pięć goli, a w Pruszkowie kibice zobaczyli ich aż dziewięć. Starcie tamtejszego Znicza ze Stalą Mielec było bardzo zacięte, a ostatecznie po trzy punkty sięgnęli piłkarze z Podkarpacia. (bs)

BETCLIC I LIGA

Chrobry Głogów – Polonia Bytom 0:1 (Kamil Wojtyra 15) ● **Puszcza Niepołomice – Pogoń Grodzisk Mazowiecki 1:1** (Aleksander Gajgier 21-samobójcza – Olivier Wypart 35) ● **Stal Rzeszów – Śląsk Wrocław 2:1** (Jonathan Junior 28-karny, Szymon Łyczko 57 – Serafin Szota 33-karny) ● **Wisła Kraków – ŁKS Łódź 5:0** (Frederico Duarte 17, 28, 33, Mariusz Kutwa 30, Angel Rodado 59) ● **Znicz Pruszków – Stal Mielec 4:5** (Paweł Moskwik 37, Michał Borecki 51, Dominik Sokół 77, Radosław Majewski 90 – Jost Pisek 17, 87, Adrian Bukowski 41, Maciej Domański 68, Mario Losada 81) ● **Wieczysta Kraków – Pogoń Siedlce 2:1** (Dawid Szymonowicz 19, Rafael Lopes 29 – Przemysław Miśsiak 45) ● **Polonia Warszawa**

– GKS Tychy zakończył się po zamknięciu wydania ● **Odra Opole – Miedź Legnica** poniedziałek 19.

1. Wisła	2	6	9-0
2. Polonia	2	6	4-0
3. Ruch	2	4	3-2
4. Pogoń G.M.	2	4	3-2
5. Wieczysta	2	4	3-2
6. Chrobry	2	3	3-1
7. Tychy	1	3	4-3
8. Stal Rz.	2	3	3-3
9. Stal M.	2	3	5-8
10. ŁKS	2	3	1-5
11. Puszcza	2	2	2-2
12. Polonia	1	1	1-1
13. Śląsk	2	1	2-3
14. Pogoń S.	2	1	2-3
15. Miedź	1	0	3-4
16. Znicz	2	0	4-6
17. Odra	1	0	0-3
18. Górnik	2	0	1-5

1-4 sierpnia: Tychy – Wisła ● Górnik – Puszcza (niedziela, 19.30) ● ŁKS – Polonia ● Pogoń G.M. – Miedź ● Pogoń S. – Odra ● Stal M. – Polonia ● Stal Rz. – Chrobry ● Śląsk – Ruch ● Wieczysta – Znicz.

PKO BP EKSTRAKLASA

Arka Gdynia – Radomiak Radom 1:1 (Abramowicz 14 – Grzesik 61) ● Cracovia – Bruk-Bet Termalica Nieciecza 2:0 (Hasić 22-z karnego, Perković 78) ● GKS Katowice – Zagłębie Lubin dzisiaj o godz. 19 ● Lechia Gdańsk – Lech Poznań 3:4 (Bobcek 22, 30, 87 – Thor-darsson 48, Weirauch 56-samobójcza, Skrzypczak 64, Ishak 70) ● Piast Gliwice – Górnik Zabrze 0:1 (Janża 84) ● Raków Częstochowa – Wisła Płock 1:2 (Diaby-Fadiga 19 – Salvador 41, Nowak 71) ● **Mecze:** Jagiellonia Białystok – Widzew Łódź i Korona Kielce – Legia Warszawa zakończyły się po zamknięciu wydania

1. Cracovia	2	6	6-1
2. Wisła	2	6	4-1
3. Górnik	2	6	3-1
4. Radomiak	2	4	6-2
5. Nieciecza	2	3	4-2
6. Raków	2	3	2-2
7. Widzew	1	3	1-0
8. Pogoń	2	3	5-6
9. Lech	2	3	5-7
10. Motor	2	3	2-4
11. Arka	2	1	1-2
12. Legia	0	0	0-0
13. Katowice	1	0	0-1
Piast	1	0	0-1
Zagłębie	1	0	0-1
16. Korona	1	0	0-2
17. Jagiellonia	1	0	0-4
18. Lechia	2	-5	4-6

Lechia Gdańsk została ukarana odjęciem pięciu punktów za zaległości finansowe.

1-3 sierpnia: Bruk-Bet Termalica – Pogoń ● Cracovia – Lechia ● Lech – Górnik ● Legia – Arka ● Motor – Jagiellonia (niedziela, godz. 17.30) ● Radomiak – Raków ● Widzew – GKS Katowice ● Wisła – Piast ● Zagłębie – Korona.

Dobrze zaczęli, źle skończyli

PKO BP EKSTRAKLASA Pogoń nie zwykła przegrywać na stadionie w Szczecinie. W sobotni wieczór przekonali się o tym piłkarze Motoru, którzy ulegli „Portowcom” 1:4

Łukasz Gładysiewicz

Na początku kibicom ze Szczecina wcale nie było jednak do śmiechu. Drużyna Mateusza Stolarskiego bardzo dobrze weszła w mecz i już w dziewiątej minucie objęła prowadzenie. To był jednak typowy gol z niczego. Fatalnie zachował się bramkarz gospodarzy Valentin Cojocar. Rumun dostał podanie od kolegi i miał sporo czasu i miejsca, ale strasznie ociągał się z wybiciem. Dopadł do niego Mathieu Scalet, „wyłuskał” futbolówkę i „dzióbnał” ją do pustej bramki.

Szkoda tylko, że żółto-biało-niebiescy długo z korzystnego wyniku się nie cieszyli. Po kwadransie Kamil Grosicki dośrodkował z rzutu różnego, a kapitalnie w powietrze wyszedł Marian Huja, który znalazł się między dwoma stoperami Motoru, a mimo to świetnie uderzył głową i doprowadził do wyrównania.

W kolejnych fragmentach gospodarze przejęli inicjatywę. Arkadiusz Najemski zablokował strzał Eftimisa Koulourisa, a w 28 minucie zdżemnęła się defensywa Motoru. Cojocar kopnął spod swojej bramki prosto w szesnastkę gości do Ko-



Pogoń zasłużyła w sobotę na wygraną, ale wynik 4:1 jest ciut za wysoki

FOT. PAP/MARCIN BIELECKI

ulourisa. Gdyby Grek lepiej przyjął piłkę, to znalazłby się w sytuacji sam na sam z Gaspérem Tratnikiem.

Wydawało się, że na 2:1 trafi Kamil Grosicki, który pędził na bramkę rywala praktycznie od połowy boiska. Kiedy już szykował się do strzału, to w ostatniej chwili wślizgiem zatrzymał go... Wolski.

W końcówce pierwszej połowy obie ekipy miały swoje szanse. Najpierw Adrian Przyborek zagrał w pole karne do

Koulourisa. Grek nie dał się przepchnąć Najemskiemu, za chwilę minął Herve Matthysa i w sytuacji jeden na jeden z Tratnikiem posłał piłkę do siatki. 120 sekund później powinno być po dwa. Wolski dośrodkował, Matthys zgrał futbolówkę głową wzdłuż bramki, ale Linus Wahlqvist zaliczył kapitalną interwencję i wybił piłkę głową.

Od razu po przerwie „Portowcy” ruszyli do natarcia. W kilku minut wypracowali sobie trzy, naprawdę dobre

okazje. Najpierw Jose Pozo uderzył zza szesnastki tuż obok słupka. Za chwilę ten gracz mógł odgrywać do kolegów, ale uparł się, że sam spróbuje strzelać. I zepsuł bardzo dobrą sytuację.

W 50 minucie miejscowi już się nie pomylili. Po rzucie różnym Grosickiego piłkę zebrał Leonardo Koutris. Dośrodkował, Huja zgrał futbolówkę głową, a do siatki wpakował ją Fredrik Ulvestad.

Kolejne fragmenty? Zespół z Lublina mógł pokusić się

o kontaktowe trafienie. Po krótkim rogu mierzył Jacques Ndiaye, ale tym razem swoją robotę bez zarzutu wykonał Cojocar. Po godzinie gry Wolski po raz enty dośrodkował dobrze z narożnika boiska, a piłka spadła na piąty metr pod nogi Michała Króla. Niestety, skrzydłowy fatalnie spudłował.

Żółto-biało-niebiescy byli częściej przy piłce, ale Pogoń groźnie kontrowała. W 88 minucie zagapił się Sergi Samper, lewym skrzydłem popędził Leo Borgis, a na konie wyłożył piłkę, jak na tacy do Koulourisa. Grek dopełnił jedynie formalności i ustalili wynik na 4:1.

Pogoń Szczecin – Motor Lublin 4:1 (2:1)

Bramki: Huja (15), Koulouris (41, 88), Ulvestad (50) – Scalet (9).

Pogoń: Cojocar (75 Kamiński) – Wahlqvist, Loncar, Huja, Koutris (62 Borges), Ulvestad, Przyborek (89 Smoliński), Pozo (62 Ndiaye), Mukairu, Grosicki (75 Juwara), Koulouris.

Motor: Tratnik – Wójcik (80 Stolarski), Najemski, Matthys, Palacz, Łabojko (58 Samper), Scalet (58 Rodrigues), Wolski, Król (74 van Hooen), Ndiaye, Dadashov (58 Czubak).

Żółte kartki: Mukairu, Koutris – Najemski.

Sędziował: Patryk Gryckiewicz (Toruń).

Widzów: 19813.

ZDANIEM TRENERÓW

Mateusz Stolarski (Motor Lublin)

– Sezon miodowy dla Motoru dobiegł końca. O ile w poprzednich rozgrywkach mogliśmy przymknąć oko na takie porażki, to w tych nie możemy przegrywać meczów tak wyraźnie. To nie do zaakceptowania i nie ma na to przyzwolenia. Niestety, musimy przelknąć ten wynik i iść dalej. Pogoń była jednak bezwzględna w sytuacjach, które miała. Praktycznie każdy moment, który łapali, dokumentowali bramką. My z kolei w szatni przy stanie 1:2 mówiliśmy sobie o tym, że trzeba trzymać mecz przy życiu, jak najdłużej nie możemy sobie pozwolić na stratę bramki już na początku drugiej połowy, w 49 minucie. Niestety, właśnie to się stało i Pogoń ułożyła mecz na tyle, że mogła grać z kontry. Przy czterech straconych golach na pewno będziemy musieli skupiać się głównie na obronie zespołu. Biorąc pod uwagę dwa ostatnie mecze oddaliśmy aż 17 strzałów z pola karnego.

Strzeliliśmy z tego tylko dwie bramki. To zdecydowanie za mało, jak na to, co kreujemy. Odpowiedzialność nie leży tylko na zawodnikach linii defensywnej, ale i ofensywnej. Jeżeli prowadzisz na Pogoni, a później masz sytuację, to musisz trafić, po inaczej przeciwnik złapie swój moment i potem jest bardzo ciężko. Jestem rozczarowany postawą zespołu, jeśli chodzi o wynik spotkania. Mam poczucie, że tak jak Pogoń tydzień temu prawdopodobnie nie czuła, że mecz z Radomiakiem był na 1:5, tak my dzisiaj nie czujemy, że to był mecz na 4:1 dla Pogoni. Gratulacje dla rywali. Nam pozostaje dalej pracować i mieć świadomość, że musimy być lepsi.

Robert Kolendowicz (Pogoń Szczecin)

– Cieszę się niezwykle ze zwycięstwa. Cieszę się z tego, jak mój zespół zareagował po tym, co się wydarzyło w Radomiu i po tym, jak straciliśmy kuriozalnego gola. Chciałbym podziękować kibicom za pomoc i wiarę

w nas. Szczególnie po tym, co się wydarzyło w ostatnich dniach, z niefortunnym atakiem na nas. Kibice byli z nami i dali nam wsparcie, za to im serdecznie dziękuję. Co do meczu, to dalej jesteśmy w fazie budowy zespołu i dalej się rozwijamy. Zagrałszy trochę inaczej niż zwykle, nie zawsze pressowaliśmy wysoko, czekaliśmy. W początkowej fazie meczu mieliśmy problemy z pressingiem, Motor łatwo go omijał. Po korektach, w miarę upływu czasu, byliśmy już w tym zdecydowanie lepsi. Cieszy mnie też indywidualna gra zawodników. Wiele pokazało olbrzymi potencjał i jakość. Przed nami długa droga. Nie jesteśmy tak słabi, jak wskazuje wynik z Radomia, ani jeszcze tak dobrzy, jak wskazuje wynik z Motorem, bo mecz mógł potoczyć się inaczej. Jedna rzecz: mój zespół wierzył, nawet po stracie gola. Za to jestem wdzięczny i z tego jestem dumny. Tej wiary nie zabraknie u nas nigdy, pokazaliśmy, że potrafimy walczyć do końca i to jest fajne. Ciesząc się golem po stałych fragmentach, bo nad tym pracowaliśmy.

(LUKISZ)

Debiut Czubaka

PKO BP EKSTRAKLASA Karol Czubak trochę na debiut w najwyższej klasie rozgrywkowej musiał poczekać. Nowy napastnik Motoru Lublin w końcu zaliczył pierwszy występ w elicie, chociaż nie będzie go wspominał zbyt miło

Pozyskany w lecie z belgijskiego KV Kortrijk napastnik nastawiał się na wyjątkowy, pierwszy występ w PKO BP Ekstraklasie. W końcu na inaugurację sezonu 25/26 Motor mierzył się z jego byłym klubem – Arką Gdynia. Popularny „Czubi” ze względu na drobny uraz musiał jednak obejrzeć zawody z trybun. Debiutu doczekał się w sobotę. W Szczecinie pojawił się na murawie w 58 minucie, ale nie zdołał odmienić gry żółto-biało-niebieskich, która przegrała z Pogonią 1:4.

– Prowadziliśmy 1:0 i chyba niepotrzebnie daliśmy się przepchnąć rywalom. Pogoń wy-

równała i zaczęła się napędzać. Zmiany miały dać więcej spokoju, chcieliśmy odrabiać straty, ale się nie udało – przyznał na antenie Canal+ Sport 3 Karol Czubak.

A jak ocenia swój debiut? – Nie był taki, jakbym chciał. Na pewno potrzebuję jeszcze trochę czasu. Jestem po kontuzji, chociaż drobnej, ale straciłem kilka dni. Na pewno musimy w następnym spotkaniu wyjść na boisku tak, jak w meczu z Arką. Przede wszystkim zagrać na zero z tyłu, a z przodu postarać się coś strzelić i wygrać – dodał 25-letni atakujący Motoru.

(LUKISZ)



OSIEDLE — EUROPEJSKIE —

ETAP
Kopenhaga

NOWE MIESZKANIA NA FELINIE

TBV[®]

81 533 55 44

www.tbv.pl